

Bartosz Nowożycki

Losy byłych żołnierzy Zgrupowania AK "Radosław", 1944-1989

Przegląd Historyczno-Wojskowy 15 (66)/1 (247), 97-124

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LOSY BYŁYCH ŻOŁNIERZY ZGRUPOWANIA AK „RADOSŁAW”, 1944–1989

Po przejściu kanałami z Mokotowa do Śródmieścia w nocy z 25 na 26 września 1944 r. Zgrupowanie „Radosław” liczyło ok. 250 żołnierzy dobrze uzbrojonych, lecz bez amunicji¹. Straty poniesione przez pododdziały zgrupowania w Powstaniu Warszawskim sięgały średnio 70%². W ostatnich dniach września 1944 r. Zgrupowanie „Radosław” tworzyły następujące elementy: Brygada „Broda 53” (w tym bataliony „Zośka” i „Parasol”, kompania „Dysk”), batalion „Czata 49”, kompania „Miotła”, kompania „Zemsta” i pluton „Agatona”.

Po zakończeniu Powstania Warszawskiego do niewoli udało się przejść 16 tys. jeńców wojennych – żołnierzy AK³. Wywodzące się z Kedywu KG AK pododdziały Zgrupowania „Radosław” nie weszły w skład trzech dywizji piechoty (8, 10 i 28 DP AK) uformowanych w ramach Warszawskiego Korpusu AK rozkazem gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” z 20 września 1944 r. Sam dowódca zgrupowania, płk Jan Mazurkiewicz „Radosław” wraz z żoną (kpt. Maria Mazurkiewicz „Irma”) i towarzyszącym im oficerem (ppłk Stefan Tomkow „Tur”) wyszedł z Warszawy w grupie ludności cywilnej 3 października 1944 r.⁴. Około 200 żołnierzy Zgrupowania „Radosław”, którzy zdecydowali się na niewolę niemiecką, opuściło Warszawę 4 października 1944 r. ok. godz. 10.00 pod dowództwem kpt. Józefa Kaczmarka „Rolicza” (z batalionu „Czata 49”). Zdawanie broni odbyło się na podwórzu zabudowań przy al. Niepodległości. Dalej kolumna jeńców przeszła ul. Filtrową, pl. Narutowicza, ul. Grójecką, przez

¹ Studium Polski Podziemnej (dalej – SPP), Relacje, sygn. B.I.9, s. 66, S. Wierzyński, W. Chojna, Notatka z przebiegu działań powstańczych Zgrupowania „Radosław”.

² W tym miejscu należy przytoczyć fragment meldunku płk. Jana Mazurkiewicza (używał w tym czasie pseudonimu „Sęp”) z początku 1945 r.: *W tych 80–60% liczone jest na zabitych pochodzi to stąd, że żołnierze moi ranni po 2 i 3 razy zostawali w linii, nie odchodząc do szpitala, przez co zwiększał się % poległych. Na skutek zmasowanych ataków lotniczych i ciężkiej artylerii zwłaszcza na Starym Mieście i Czerniakowie % poległych w moich oddziałach był niesłychanie wysoki. 20% liczone jako rannych – podzielić należy na dwie grupy: około 15% rannych na Starym Mieście zostało niewyewakuowanych, pomimo moich próśb, gdyż płk Wachnowski (Karol Ziemiński) zabronił wysłać ich do Śródmieścia twierdząc, że ma rozkaz ewakuowania w pewnej kolejności tylko zdrowych, a rannych dopiero na końcu. Moje oddziały odchodziły ze Starego Miasta w ostatniej kolejności, więc tylko część rannych mogłem zabrać. Zob. Archiwum Akt Nowych (dalej – AAN), Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 23, s. 1, Meldunek płk. Jana Mazurkiewicza „Sępa” z początku 1945 r.*

³ S. Kopf, *Powstańcy w obozach jenieckich*, Warszawa 2003, s. 20.

⁴ Tadeusz Janowski „Sereda”, który opuścił Warszawę wraz z dowódcą zgrupowania, wspominał: *wszyscy mieliśmy zaświadczenia lekarskie, że w pierwszych dniach powstania zostaliśmy ranni jako cywile. Byliśmy ogipsowani i zabandażowani w miejscach zranień. (...) przejechaliśmy wraz z niemieckim konwojentem na dworzec zachodni. Tam przesiadliśmy się do wagonów osobowych pociągu, który nas zawiózł do Pruszkowa, (...). W Pruszkowie grupa, w której miałem zaszczyt wyjść z Warszawy, podzieliła się i każdy według własnej możliwości opuścił obóz. Zob. AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiońskiego, Materiały nieopracowane, s. 1, Tadeusz Janowski „Sereda”, Wspomnienia. Zob. też: S. Mazurkiewicz, *Jan Mazurkiewicz „Radosław” „Sęp” „Zagłoba”*, Warszawa 1994, s. 332; AAN, Akta środowiska b. żołnierzy Batalionu Armii Krajowej „Miotła”, sygn. 63, s. 1, J. Mazurkiewicz „Radosław”, Relacja z 20 IV 1975 r.*

dworzec zachodni na Wołę, skąd została popędzona pod eskortą żandarmerii i esesmanów do obozu przejściowego w Pruszkowie⁵.

Grupa harcerzy batalionów „Zośka”, „Parasol” oraz „Wigry” zebrała się 3 października 1944 r. w Kwaterze Głównej Szarych Szeregów („Pasięka”) przy ul. Wilczej 41⁶. Następnie wyszła z Warszawy razem z dowództwem 28 DP AK im. Stefana Okrzei pod komendą ppłk. Edwarda Pfeiffera „Radwana”⁷. W Ożarowie harcerze zostali odtransportowani do obozów jenieckich w III Rzeszy⁸. Rannych żołnierzy Zgrupowania „Radosław” ze szpitala powstańczego przy ul. Chmielnej 28 wysłano do obozu Zeithem IV B w Saksonii⁹.

Losy żołnierzy Zgrupowania „Radosław” w niemieckich obozach jenieckich stanowią oddzielny problem badawczy, wymagający odrębnego opracowania¹⁰. Wobec braku dostatecznej liczby zachowanych dokumentów archiwalnych, zagadnienie to spróbujemy tu przedstawić na podstawie fragmentów wspomnień i relacji.

Podróż do obozów jenieckich żołnierze odbywali pod silną eskortą niemiecką, stłoczeni w zamkniętych i zadrutowanych wagonach towarowych. Nie pozostawali w jednym obozie, lecz w związku ze zbliżaniem się frontu byli często przenoszeni do innych obozów¹¹. Po przybyciu do obozu przechodzili rewizję osobistą, byli również przesłuchiwani przez funkcjonariuszy Abwehry¹². Warunki bytowe w obozach były trudne; powstańców najczęściej umieszczano w zniszczonych drewnianych barakach. Pomieszczenia były ciasne i niedogrzone, a latryny i łaźnie znajdowały się w osobnych budynkach. W obozach panowały fatalne warunki higieniczne i żywieniowe, brak było również odpowiedniej opieki lekarskiej¹³. Część jeńców była kierowana do pracy przymusowej w gospodarstwach rolnych lub zakładach pracy¹⁴.

Organizowanie życia kulturalnego oraz różnego rodzaju kursów i szkoleń pozwalało podtrzymać morale jeńców, odwrócić ich uwagę od trudów i monotonii życia obozowego¹⁵. Starano się także kultywować tradycje niepodległościowe oraz zbierać świadec-

⁵ Funkcjonowały również obozy przejściowe w Ożarowie, Ursusie i Piastowie. *Exodus Warszawy. Ludzie i miasto po powstaniu 1944*, t. 1, Warszawa 1992, s. 50 i n.

⁶ Zob. D. Kaczyńska, G. Pyka, *Piotr Pomian szef Głównej Kwatery Szarych Szeregów*, Warszawa 1984.

⁷ AAN, Armia Krajowa, sygn. X/300, s. 7 i n., Rozkaz organizacyjny nr 32 KG OW AK z 21 IX 1944 r. dotyczący powołania Warszawskiego Korpusu AK.

⁸ M. Miszczuk, *Jan Rossman pseudonim „Wacek”*, Warszawa 2009, s. 143 i n.

⁹ Z. Jędrzejewski, *Od września do września*, Warszawa 1989, s. 201.

¹⁰ Zob. *Jeńcy wojenni II wojny światowej. Stan archiwów i najnowszych badań. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej 11–12 września 1995 r.*, red. E. Nowak, Opole 1996.

¹¹ Rannych powstańców skupiono głównie w szpitalach przy obozach Altengrabow oraz Gross Lübras. Lżej rannych kierowano do pracy przymusowej. Zob. S. Kopf, *op. cit.*, s. 66–69; R. Kobylarz, K. Sznotala, *Wykaz niemieckich obozów jenieckich 1939–1945*, Opole 2010.

¹² S. Jankowski, *Z fałszywym Ausweisem w prawdziwej Warszawie*, t. 2, Warszawa 1980, s. 295.

¹³ *Ibidem*, s. 297.

¹⁴ AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiońskiego, Materiały nieopracowane, Teczka osobowa Alfreda Sucka „Tygrysa”. Zob. *Materiały na konferencję naukową „Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych nie mogą ulec przedawnieniu”*, Opole 1969.

¹⁵ S. Jankowski, *op. cit.*, s. 297. Szerzej na temat życia kulturalno-religijnego zob.: V. Rezler-Wasilewska, *Działalność naukowo-oświatowa polskich jeńców wojennych w niemieckich i radzieckich obozach podczas II wojny światowej*, Opole 2011; N. Honka, *Życie religijne żołnierzy polskich w niewoli niemieckiej i radzieckiej podczas II wojny światowej*, Opole 1998.

twą działalność w podziemiu i udziału w Powstaniu Warszawskim. Porucznik Stanisław Wierzyński „Klara” wspominał, iż w lutym 1945 r. wraz z mjr. Wacławem Chojną „Horodyńskim” rozpoczął spisywanie relacji z przebiegu działań powstańczych Zgrupowania „Radosław”¹⁶. Ogromną pomoc dla jeńców stanowiły paczki z Czerwonego Krzyża, a wsparcie psychiczne dawała korespondencja z rodziną i przyjaciółmi¹⁷. Część więźniów decydowała się na pojedyncze lub grupowe ucieczki z obozów jenieckich bądź miejsc pracy przymusowej. Sprzyjały temu symptomy zbliżającego się końca wojny, aczkolwiek zbiegli na obcym terenie szybko trafiali w ręce gestapo¹⁸.

Major Wanda Gertz „Lena”, dowódca kompanii „Dysk”, została na początku października 1944 r. wyznaczona na komendantkę oflagu żeńskiego¹⁹. Jej zadaniem było zorganizowanie obozu oraz obrona praw kobiet – jeńców wojennych²⁰. Kobiety z obozu przejściowego w Ożarowie przetransportowano do obozu jenieckiego Lamsdorf, a po 3 tygodniach przewieziono je do stalagu Mühlberg. Pod koniec listopada 1944 r. trafiły one do obozu Altenburg, a 2 tygodnie później do Molsdorf. Wanda Gertz, będąc komendantką w obozie Molsdorf, w którym znalazło się ok. 400 kobiet, zmagiała się zarówno z ciągłą wrogością i brutalnością Niemców, jak i z trudnymi warunkami bytowymi²¹.

Jak już wspomniano, wraz ze zbliżającym się frontem obozy jenieckie przenoszono w głąb Rzeszy²². Chaos panujący w czasie przemarszu oraz dezorganizacja komunikacji ułatwiały ucieczki. Byli żołnierze AK starali się przedostać do wojsk aliantów zachodnich, by kontynuować tam służbę wojskową. Trafiali do jednostek Polskich Sił Zbrojnych (PSZ), alianckich formacji pomocniczych lub obozów dla przesiedleńców. Tylko nieliczni decydowali się na samodzielny powrót do kraju²³.

Po zakończeniu działań wojennych i cofnięciu 5 lipca 1945 r. uznania dla rządu RP w Londynie, żołnierze stanęli przed wyborem: emigracja czy powrót do kraju²⁴. Na podstawie dostępnych materiałów biograficznych (są to głównie teczki osobowe w aktach Romualda Śreniawa-Szypiewskiego) można stwierdzić, że na emigracji pozostało ponad 100

¹⁶ SPP, Relacje, sygn. B.I.9, s. 70, S. Wierzyński, W. Chojna, Notatka z przebiegu działań powstańczych Zgrupowania „Radosław”.

¹⁷ W niektórych teczkach osobowych w aktach Romualda Śreniawa-Szypiewskiego zachowała się korespondencja prowadzona przez jeńców. Zob. też R. Bednorz, *Aby mogli przetrwać. Pomoc dla polskich jeńców wojennych w niewoli Wehrmachtu 1939–1945*, Opole–Częstochowa 1989.

¹⁸ S. Kopf, *op. cit.*, s. 108.

¹⁹ Zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego AK nr 871/I z 23 IX 1944 r. awansowano kobiety do stopni oficerskich i podoficerskich.

²⁰ Umowa kapitulacyjna gwarantowała kobietom status jeńca wojennego, a także umieszczenie w obozach odpowiadających oflagom i stalagom. Niemcy jednak namawiali kobiety do zrzeczenia się praw jenieckich i przejścia na status osób cywilnych.

²¹ A. Nowakowska, *Wanda Gertz. Opowieść o kobiecie żołnierzu*, Kraków 2009, s. 109–118. Szerzej na temat kobiet w niemieckich obozach jenieckich zob. M. Krasicka, *Kobiety – powstańcy warszawscy w niewoli niemieckiej (1944–1945)*, Opole 2008.

²² AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiewskiego, Materiały nieopracowane, Teczka osobowa Alfreda Sucka „Tygrysa”.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945–1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995, s. 14.

byłych żołnierzy „Radosława”. Rozpoczynając cywilne życie w krajach Europy Zachodniej, decydowali się na lata ciężkiej pracy i nauki. Ci, którym udało się wstąpić do PSZ, trafili do Polskiego Korpusu Przesposobienia i Rozmieszczenia w Wielkiej Brytanii, gdzie po demobilizacji uczyli się języka angielskiego i zdobywali wykształcenie zawodowe²⁵.

Na obczyźnie byli żołnierze AK w większości brali czynny udział w życiu lokalnej Polonii, uczestniczyli też w działalności organizacji kombatanckich i społecznych takich na przykład, jak Studium Polski Podziemnej, Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego, instytuty Józefa Piłsudskiego, polskie instytuty naukowe czy rozsiane po całym świecie koła AK²⁶. Zdawało się, iż po kilkuletnim pobycie w którymś z krajów zachodniej Europy żołnierze udawali się m.in. do: Australii, Kanady, Stanów Zjednoczonych Ameryki i do Ameryki Południowej²⁷.

Powrót do kraju niósł ze sobą ryzyko oskarżeń o szpiegostwo, działalność wywrotową oraz zagrożenie represjami z uwagi na przeszłość konspiracyjną. Przykładem tego może być los dowódcy batalionu „Parasol” kpt. Adama Borysa „Pługa”, który został aresztowany miesiąc po powrocie z obozu jenieckiego, w czerwcu 1945 r.²⁸. Byli też tacy żołnierze, którym udało się opuścić Polskę już po zakończeniu II wojny światowej²⁹.

Odtwarzanie Kedywu KG AK i udział w konspiracji w kraju („Nie”, DSZ)

Po upadku Powstania Warszawskiego wyznaczeni żołnierze i oficerowie Kedywu przystąpili do odbudowy struktur konspiracyjnych w oczekiwaniu na okupację sowiecką. Podstawą do takiego działania był rozkaz otrzymany przez „Radosława” 25 września 1944 r. od gen. „Bora”, nakazujący wyznaczenie pewnej liczby żołnierzy ze zgrupowania w celu odtworzenia po Powstaniu Warszawskim Kedywu na potrzeby KG AK³⁰. Pułkownik Mazurkiewicz po opuszczeniu stolicy przebywał do końca października 1944 r. na kwaterach w podwarszawskich miejscowościach m.in. w Brwinowie, Grodzisku Mazowieckim, Pruszkowie, Podkowie Leśnej³¹. Swoją działalność w tym okresie „Radosław” scharakteryzował następująco: *Próbowałem odtworzyć łączność pomiędzy oddziałami oraz nawiązać kontakt*

²⁵ *Ibidem*, s. 17–25.

²⁶ Istotne było powołanie w 1945 r. w Londynie Komisji Historycznej AK, której celem było dokumentowanie i popularyzowanie historii Polski okresu 1939–1945. Zob. N. Davies, *Powstanie'44*, Warszawa 2004, s. 700.

²⁷ Należy pamiętać, iż byli żołnierze AK, mając świadomość sytuacji w Polsce, a także kierując się potrzebami ekonomicznymi, często decydowali się na podróż w nieznanne. Przetrawianie zawdzięczałi swemu doświadczeniu, pomyślności i wytrwałości. Brak informacji oraz zerwane kontakty osobiste i środowiskowe nie pozwalają ustalić dalszych losów emigracyjnych wszystkich żołnierzy Zgrupowania „Radosław”.

²⁸ AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiońskiego, Materiały nieopracowane, Tezka osobowa Adama Borysa; *Pamięci dowódcy: Adam Borys „Pług”, „Dyrektor”*, Warszawa 2001, s. 8 i n.

²⁹ W 1948 r. Waław Micuta „Wacek”, dowódca plutonu pancernego, wyjechał z rodziną do Szwajcarii, gdzie pracował w różnych agendach Europejskiej Komisji Gospodarczej i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Działal na rzecz Polski i Polaków, utrzymywał kontakty z Polonią i przyjaciółmi w kraju. Zmarł w 2008 r. w Genewie. Informacje od Jacka Micitu.

³⁰ S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 335. Adam Heine „Gorecki”, żołnierz batalionu „Miotła” pisał: *Pamiętam jak „Radosław” wyraźnie powiedział (po powrocie do Śródmieścia): „Kedyw do niewoli nie idzie!”. Powodów jak sądzę było dwa: pierwszy – potrzeba dalszej akcji, drugi – oczywisty fakt, że Niemcy mogliby się dowiedzieć, kim jesteśmy, a konwencja genewska by nas nie uratowała*. Zob. AAN, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 120, s. 2, List Adama Góreckiego do Stanisława Mazurkiewicza z 25 II 1995 r.

³¹ *Ibidem*, Prokuratura Generalna, sygn. 4/675, s. 7, Protokół przesłuchania Marii Mazurkiewicz z 20 X 1950 r.

z wyznaczonym dowódcą AK, gen. Okulickim, oraz p.o. delegatem Rządu, Stefanem Korbońskim. Zajmowałem się również wydobywaniem rannych powstańców z podwarszawskich szpitali, z Pruszkowa i Grodziska. Pragnęliśmy ich zabezpieczyć materialnie, ukryć, zakonspirować w terenie³².

Bazą dla odtwarzanego Kedywu byli ci jego dawni żołnierze, którym udało się uniknąć niewoli. Część z nich stanowili inwalidzi, kalecy oraz chorzy niezdolni do dalszej pracy konspiracyjnej³³. Wedle Komisji Weryfikacyjnej „Żuka”, stan osobowy Kedywu wynosił pod koniec 1944 r. ok. 300, a w styczniu 1945 r. osiągnął 387 osób³⁴. Sztab Kedywu (42 osoby) tworzyły następujące elementy: komórka łączności, dział organizacyjno-legalizacyjny, zaopatrzenia oraz wydział dywersyjny. Liczebność oddziałów bojowych wynosiła: Brygada „Broda 53” – 55 żołnierzy, batalion „Miotła” – 64, batalion „Czata 49” – 31, batalion „Parasol” – 52, oraz oddział Kedyw „Kolegium” – 25³⁵.

Na punkt kontaktowy dowództwa Kedywu został wyznaczony majątek w Pasiece niedaleko Częstochowy. Część żołnierzy zgrupowania trafiała do odtwarzanych batalionów, pozostali zaś byli kierowani do Częstochowy w celu wzmocnienia lokalnych oddziałów Kedywu oraz osłony ulokowanej tu Komendy Głównej AK. W Częstochowie od listopada 1944 r. przebywał płk „Radosław”³⁶. Czytamy o tym w jego relacji: *W listopadzie 1944 r. (...) przeniosłem również swoje agendy w tamten teren. (...) Jeśli chodzi o działalność Kedywu, w ramach odtworzonej Komendy Głównej, to wykolejono kilka pociągów, prowadzono normalne prace sabotażowe w zakładach pracujących jeszcze na potrzeby armii niemieckiej, wykonano kilka wyroków na zdrajcach*³⁷.

Na przełomie 1944 i 1945 r. w kierownictwie AK panował organizacyjny chaos. Komenda Główna nie miała łączności z poszczególnymi okręgami. Terror i represje ze strony UB oraz NKWD były przyczyną rwania się systemu łączności oraz częstych zmian na stanowiskach dowódczych. Dopiero wiosną 1945 r., po rozpoczęciu ofensywy przez Armię Czerwoną, nastąpił okres względnej stabilizacji umożliwiający uporządkowanie struktur konspiracyjnych³⁸. Dnia 19 stycznia 1945 r. komendant Sił Zbrojnych w Kraju gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek”³⁹ wydał rozkaz rozwiązujący AK⁴⁰. W tym samym

³² *Ibidem*, Akta środowiska b. żołnierzy Batalionu Armii Krajowej „Miotła”, sygn. 63, s. 1, J. Mazurkiewicz „Radosław”, Relacja z 20 IV 1975 r.

³³ S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 337; AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma A I, s. 10 i n., Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

³⁴ *Ibidem*, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 19, Spisy zweryfikowanych żołnierzy Powstania Warszawskiego i pracowników etatowych sporządzone przez Komisję Weryfikacyjną KG AK z grudnia 1944 r. Komisja Weryfikacyjna KG w Milanówku, kierowana przez mjr. Janusza Stanisława Dobrskiego „Żuka”, zajmowała się weryfikacją oficerów i szeregowych AK oraz wypłatą odpraw i zaległych poborów.

³⁵ M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 386.

³⁶ AAN, Prokuratura Generalna, sygn. 4/675, s. 7, Protokół przesłuchania Marii Mazurkiewicz z 20 X 1950 r.

³⁷ *Ibidem*, Akta środowiska b. żołnierzy Batalionu Armii Krajowej „Miotła”, sygn. 63, s. 1 i n., J. Mazurkiewicz „Radosław”, Relacja z 20 IV 1975 r. Maria Mazurkiewicz „Iрма” podaje, iż zajmowano się wówczas głównie pracą organizacyjną oraz pomocą b. żołnierzom AK. Zob. *Ibidem*, Prokuratura Generalna, sygn. 4/675, Protokół przesłuchania Marii Mazurkiewicz z 23 X 1950 r.

³⁸ A. Chmielarz, *Epilog Armii Krajowej*, w: *Armia Krajowa*, Warszawa 2001, s. 324.

³⁹ Mianowany 21 XII 1944 r. *Depesza gen. Kopańskiego do gen. Okulickiego z 22 XII 1944 r.*, w: *Armia Krajowa w dokumentach*, t. 5, Londyn 1981, s. 199.

⁴⁰ *Rozkaz gen. Okulickiego do żołnierzy o rozwiązaniu Armii Krajowej z 19 I 1945*, w: *ibidem*, s. 239 i n.

dnia wydał on kolejny tajny rozkaz o rozwiązaniu AK, nakazujący zachowanie sztabów oraz posiadanej broni⁴¹.

Rozwiązanie AK oznaczało formalne przejście do etapu konspiracji opartej na organizacji „Nie”. Przygotowania do podjęcia przez „Nie” działalności konspiracyjnej w skali kraju miały trwać do kwietnia 1945 r. Plany te pokrzyżowało aresztowanie 27 marca 1945 r. gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, który stał na jej czele⁴². Prócz organizacji „Nie” w konspiracji pozostawały wówczas władze wojskowe i cywilne Polskiego Państwa Podziemnego (PPP) oraz przedstawiciele stronnictw politycznych.

Pułkownik Mazurkiewicz w okresie popowstaniowym nie był zaangażowany w prace organizacyjne kierownictwa „Nie”, gdyż realizował zadania związane z odtwarzaniem Kedywu⁴³. W drugiej połowie stycznia 1945 r., po zajęciu Częstochowy przez Armię Czerwoną, przedostał się wraz z najbliższymi współpracownikami pod Warszawę, w rejon Grodziska Mazowieckiego i Milanówka. Po rozmowach z gen. „Nilem” w połowie stycznia 1945 r. objął kierownictwo Obszaru Centralnego „Nie” (jego zastępcą był kpt. Józef Rybicki „Andrzej”)⁴⁴. W organizacji „Nie” działał także por. Henryk Kozłowski „Kmita”⁴⁵.

Dotkliwy cios dla ocalałych struktur podziemia niepodległościowego stanowiło aresztowanie 27 i 28 marca 1944 r. prawie całego kierownictwa PPP w Pruszkowie pod pozorem rozmów z przedstawicielami sowieckimi⁴⁶. Po aresztowanym gen. „Niedźwiadka” kierownictwo struktur poakowskich objął wyznaczony przez niego płk Jan Rzepecki „Prezes”⁴⁷. Sprawował on wówczas raczej formalne zwierzchnictwo nad strukturami terenowymi, w których wyraźnie zaznaczył się proces decentralizacji.

Dnia 7 maja 1945 r. p.o. naczelny wódz gen. Władysław Anders zatwierdził plany płk. „Prezesa” dotyczące dalszej konspiracji w kraju. Rozwiązał wówczas „Nie” i powołał nową organizację – Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ)⁴⁸. Stanowiła ona część składo-

⁴¹ *Armia Krajowa*, red. K. Komorowski, Warszawa 2001, s. 324. Kapitan Henryk Kozłowski „Kmita” wspominał: *ludzie z „drugiej konspiracji” wiedzieli, że ten rozkaz ich nie dotyczył. Wiadomo im było, że byli w pewnej nowej organizacji, której forma i nazwa nie były dla nich istotne.* Zob. AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, s. 4, Wieczory z „Kmitą”.

⁴² Następcą gen. „Nila” został, wyznaczony 22 III 1945 r., płk Antoni Sanojca „Kortum”. *Ibidem*, Akta Piotra Stachiewicza, sygn. 4, s. 6, J. Rzepecki, Kilka dokumentów z roku przełomu.

⁴³ *Statut i instrukcja „Nie”, „Zeszyty Historyczne”* (Paryż) 1992, z. 99, s. 228–235; J. Rybicki, *Wspomnienia o organizowaniu „Nie”, ibidem*, z. 100, s. 95 i n.

⁴⁴ W zeznaniu Jana Mazurkiewicza z 19 XII 1950 r. czytamy, iż po rozwiązaniu AK objął on kierownictwo Obszaru Centralnego „Nie” (na prośbę gen. „Nila”). Zob. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej (dalej – BUiAD IPN), sygn. 1572/1279, s. 1, *Zeznanie własne Jana Mazurkiewicza – „Radosława” z 19 XII 1950 r.* Kapitan Józef Rybicki wspominał, iż gen. August Emil Fieldorf „Nil” być może ze względów osobistych nie miał zaufania do płk. „Radosława”. AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma A, s. 3 i n., Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 12.

⁴⁶ A. Chmielarz, *Sprawa szesnastu*, w: *Proces moskiewski przywódców Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2000, s. 15–32.

⁴⁷ AAN, Akta Piotra Stachiewicza, sygn. 4, s. 5–9, J. Rzepecki, Kilka dokumentów z roku przełomu; Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (dalej – IJP), Archiwum Osobowe, sygn. 877, s. 1–11, J. Rzepecki, *Relacja z 28 X 1968 r.*

⁴⁸ Patrz T. Boguszewski, *Po powstaniu: stan organizacji podziemia poakowskiego*, „Zeszyty Historyczne NSZ” 1964, z. 3, s. 23–33.

wą PSZ podporządkowanych rządowi RP w Londynie⁴⁹. Delegatem Sił Zbrojnych na Kraj został płk Rzepecki⁵⁰. Organizacja sztabu oraz struktur terenowych DSZ została oparta na wzorcach AK oraz „Nie”. Powołanie DSZ miało w założeniu doprowadzić do uspokojenia mas żołnierskich AK oraz do likwidacji oddziałów partyzanckich działających w terenie⁵¹. Prowadzona przez dowództwo DSZ polityka wygaszania walki zbrojnej powodowała, że żołnierze ścigani przez NKWD i UB podejmowali walkę zbrojną w ramach samoobrony. Przejawiające ambicje polityczne kierownictwo DSZ liczyło na zmianę układu politycznego w wyniku demokratycznych wyborów⁵². Osłabiało to potencjał PPP i ułatwiało NKWD i UB jego rozbięcie⁵³.

W drugiej połowie maja 1945 r. płk Mazurkiewicz podporządkował strukturę Obszaru Centralnego „Nie” Delegaturze Sił Zbrojnych. Objął przy tym funkcję delegata Obszaru Centralnego DSZ, a jego zastępcą został kpt. Rybicki⁵⁴. Obszar Centralny tworzyły wówczas okręgi: Białostocki, Kielecki, Lubelski, Łódzki oraz Warszawski. Sztab Obszaru dzielił się na wydziały: Ogólny (sprawy personalne, legalizacja, finanse oraz łączność), Bezpieczeństwa (kontrwywiad), Informacji (propaganda) oraz Akcji „Z” (wywiad w wojsku)⁵⁵.

Niezależnie od działań samego dowódcy Zgrupowania „Radosław” jego podkomendni podejmowali samodzielne próby nawiązania łączności i tworzenia grup konspiracyjnych⁵⁶. Po kapitulacji Powstania Warszawskiego por. Tadeusz Janicki „Czarny”, wykonując rozkaz płk. „Radosława”, wyostał się z Warszawy wraz z ludnością cywilną i rozpoczął odnawianie kontaktów służących odtwarzaniu struktur konspiracyjnych. Nawiązał współpracę ze swym dawnym dowódcą ppor. Sewerynem Skowrońskim „Anatolem”, który już wcześniej znalazł się poza Warszawą⁵⁷. Na rozkaz płk. „Radosława” uczestniczył

⁴⁹ J. Kurtyka, *Na szlaku AK (NIE, DSZ, WiN)*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1990, z. 94, s. 24 i n.

⁵⁰ *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. 5, s. 406 i n.

⁵¹ AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma A, s. 14, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

⁵² Kierownictwo DSZ oraz Delegatura Rządu pod wpływem rosnącego oporu oddziałów leśnych oraz powstających organizacji konspiracyjnych wydały odezwę „Do oddziałów leśnych”, w której nawoływano do zaprzestania działalności zbrojnej. Zob. Ż. Woźniczka, *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość*, Warszawa 1992, s. 39, 440 i n.

⁵³ Patrz również M. Starzewski, *Polskie Państwo Podziemne a władza komunistyczna (VII 1944–VIII 1945)*, w: *Polskie Państwo Podziemne i Wojsko Polskie w latach 1944–1945*, Warszawa 1991, s. 42–65.

⁵⁴ J. Rzepecki, *op. cit.*, s. 11; BUAD IPN, sygn. 1572/1279, s. 2 i n., Zeznanie własne Jana Mazurkiewicza „Radosława” z 19 XII 1950 r.

⁵⁵ A. Chmielarz, *Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj*, w: *Armia Krajowa. Dramatyczny epilog*, Warszawa 1994, s. 18 i n.

⁵⁶ BUAD IPN, sygn. 0255/125, s. 1 i n., Analiza obserwacyjnego opracowania pod kryptonimem „R”, 1950 r. Prawdopodobnie ok. 28 VIII 1944 r. w Dowództwie Zgrupowania „Radosław” zapadła decyzja o ewakuacji poza Warszawę grupy oficerów oraz niektórych żołnierzy i łączniczek ze specjalnymi rozkazami. Zostały wytypowane dwie grupy liczące po ok. 30 osób, które przed wybuchem powstania mieszkały i prowadziły działalność konspiracyjną poza Warszawą, na zachód od Wisły.

⁵⁷ Podporucznik „Anatol” wraz z kilkoma łączniczkami przeszedł kanałami ze Starego Miasta na Żoliborz już pod koniec sierpnia 1944 r. Z Żoliborza udał się w rejon Grodziska Mazowieckiego, by tam realizować rozkazy płk. Mazurkiewicza dotyczące kontynuowania pracy konspiracyjnej po powstaniu. Zabezpieczono płytkie archiwum Kedywu KG AK w Miłosnej, organizowano pomoc dla żołnierzy przebywających w obozie przejściowym w Pruszkowie, starano się także wydobyć z obozu przejściowego ważniejsze osoby cywilne i wojskowe. Zob. A. Olszewski, J. Romańczyk, R. Staniewski, *Pamięć o batalionie AK „Miotła”*, Warszawa 2000, s. 12 i n.

w odtwarzaniu oddziału „Miotła” w ramach Kedywu KG AK, w oparciu o żołnierzy, którzy wyszli z Warszawy z ludnością cywilną⁵⁸. Gdy w listopadzie 1944 r. grupa żołnierzy pod dowództwem por. Kazimierza Jackowskiego „Torpedy” wyjechała do Częstochowy w charakterze jednego z oddziałów osłonowych KG AK, por. „Czarny” pozostał i działał w rejonie podwarszawskim⁵⁹. Jego oddział powrócił do akcji zbrojnych wymierzonych w konfidentów gestapo⁶⁰.

Porucznik „Torpeda” po wydostaniu się z Warszawy, zapewne w porozumieniu z ppor. „Anatolem”, przystąpił do odtwarzania swojego plutonu. Nastąpiło to w oparciu o kilkunastu żołnierzy z oddziałów 4 Rejonu VII Obwodu AK „Obroża” oraz z części dawnych plutonów „Marsa” i „Kostka” z Pruszkowa, Ursusa i Gołąbek (którzy nie dotarli do Warszawy 1 sierpnia 1944 r.)⁶¹. Grupa por. Jackowskiego przeprowadziła m.in. 14 i 15 stycznia 1945 r. udaną akcję rozminowania fabryki Polskich Zakładów Inżynieryjnych w Ursusie. Kolejnym zadaniem grupy „Torpedy” było rozminowanie wiaduktu kolejowego nad szosą Włochy–Pruszków⁶².

Po kapitulacji powstania oficerowie z batalionu „Czata 49”: mjr Tadeusz Runge „Witold”, kpt. Zbigniew Ścibor-Rylski „Motyl”, por. Kazimierz Augustowski „Jagoda” oraz pchor. Jan Popowski „Podkowa”, przebywali w Milanówku, pozostając w kontakcie z płk. „Radosławem”⁶³. Działalność tej grupy polegała początkowo na organizowaniu pomocy dla ocalałych żołnierzy batalionu „Czata 49”⁶⁴. Następnie prowadziła działalność wywiadowczą w rejonie Łowicza⁶⁵. Wykorzystując dawne kontakty z członkami Tajnej Organizacji Wojskowej w Krakowie, nawiązano również łączność z Okręgiem Śląskim AK.

Żołnierze batalionu „Parasol” po Powstaniu Warszawskim mieli ze sobą słaby kontakt. Środowisko zaktywizował dopiero po powrocie z obozu jenieckiego w czerwcu 1945 r. do

⁵⁸ Należeli do nich m.in. dawni dowódcy plutonów z batalionu „Miotła” ppor. Leszek Niżyński „Niemy” i por. „Torpeda”. Informacje od Romana Staniewskiego „Stanisława Kwiatkowskiego”.

⁵⁹ Utrzymywał w tym czasie kontakty z ppor. „Anatolem”, płk. „Radosławem” i pozostałymi dowódcami patroli.

⁶⁰ Jakubowskiego i pielęgniarkę ze szpitala w fabryce Tudor. Zob. L. Niżyński, *Batalion Miotła*, Warszawa 1992, s. 334.

⁶¹ Podporucznik „Torpeda” i jego podwładni przed kapitulacją powstania otrzymali zapewne rozkaz wydostania się z Warszawy z ludnością cywilną i nawiązania kontaktu z ppor. „Anatolem”, który już od połowy września 1944 r. przebywał w rejonie Piastów–Grodzisk. Informacje do Romana Staniewskiego „Stanisława Kwiatkowskiego”.

⁶² Niestety, nie udało się ocalić drugiego wiaduktu kolejowego nad linią kolejową do Pruszkowa. L. Niżyński, *op. cit.*, s. 336.

⁶³ *Cała nasza działalność konspiracyjna, jeszcze Niemcy trzymali całe Generalne Gubernatorstwo, polegała na organizowaniu pomocy tym żołnierzom, którzy przeżyli powstanie i znaleźli się na terenach GG. Potem „Radosław” z Grodziska przeniósł się do Częstochowy i stamtąd prowadził również działalność. Mnie wyznaczył na teren Łowicza. Ja zamieszkałem w Łowiczu i tam organizowałem wywiady i całą siatkę konspiracyjną, gdyż teren Łowicza znam dobrze z przyjmowania zrzutów. W grupie tej byli również Mieczysław Żabicki „Pokrzywa”, Tadeusz Janowski „Sereda” oraz Dębicki „Danek”. Zob. AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiońskiego, Materiały nieopracowane, s. 10, Z. Ścibor-Rylski „Motyl”, Relacja.*

⁶⁴ Informacje od kpt. Zbigniewa Ścibor-Rylskiego „Motyla”.

⁶⁵ AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiońskiego, Materiały nieopracowane, s. 11 i n., Z. Ścibor-Rylski „Motyl”, Relacja.

wódca batalionu kpt. „Pług”⁶⁶. W tym czasie działalność środowiska batalionu „Parasol” polegała głównie na utrzymywaniu więzi towarzyskich i udzielaniu sobie wzajemnej pomocy⁶⁷.

W październiku 1944 r., po wyjściu z Warszawy por. „Kmita” rozpoczął poszukiwanie byłych towarzyszy broni (także ich rodzin), którzy znaleźli się w rejonie Pruszkowa, Grodziska, Brwinowa i innych pobliskich miejscowości⁶⁸. Z czasem powstała wokół niego zakonspirowana grupa, zajmująca się przeważnie organizowaniem wzajemnej pomocy oraz prowadzeniem ewidencji żołnierzy⁶⁹. W listopadzie 1944 r. por. „Kmita” nawiązał kontakt z płk. Mazurkiewiczem, który w styczniu 1945 r. nakazał stworzenie z żołnierzy batalionu „Zośka” oddziału konspiracyjnego. Po osiągnięciu pełnej dyspozycyjności oddział por. „Kmita” liczył 12 ludzi zaopatrzonych w broń i fałszywe dokumenty; dysponował też dwoma samochodami. Początkowo jego działalność skupiała się na akcji propagandowej na linii kolejki EKD oraz ubezpieczaniu odbywających się codziennie odpraw dowództwa. Prowadził także akcje zdobywania broni, wyposażenia oraz środków transportu⁷⁰. Po aresztowaniu płk. „Radosława” oddział „Kmita” podjął nieudaną próbę porwania sowieckiego attaché gen. Wiktora Masłowa jako zakładnika, który mógłby być wymieniony na płk. Mazurkiewicza⁷¹. Z czasem oddziały dyspozycyjne Obszaru Centralnego DSZ zwiększały swoje stany osobowe. Napływający żołnierze trzymani byli w rezerwie, która nie została spożytkowana wobec nikłej działalności bojowej i braku strat w ludziach⁷². Były to jednak siły zbyt skąpe, w dodatku nie dysponujące odpowiednim uzbrojeniem i zapleczem do podjęcia samodzielnej działalności bojowej. Pułkownik „Radosław”, jako szef Obszaru Centralnego DSZ, mógł zmobilizować z terenu najwyżej kilkudziesięciosobowy oddział⁷³. Funkcja szefa Obszaru Centralnego była jedynie formalna; rozpad struktur konspiracyjnych oraz odpływ młodzieży z konspiracji ograniczał możliwości jakichkolwiek działań.

Utworzenie 28 czerwca 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN) oznaczało *de facto* kres Polskiego Państwa Podziemnego⁷⁴. W tym czasie struktury DSZ były rozpracowywane i spenetrowane przez aparat bezpieczeństwa. Rozpad struktur wojskowych do-

⁶⁶ Został on jednak aresztowany przez funkcjonariuszy MBP w lipcu 1945 r. We wrześniu tegoż roku na mocy amnestii został zwolniony z więzienia przy ul. Rakowieckiej. *Pamięci dowódcy: Adam Borys „Pług”, „Dyrektor”, Warszawa 2001, s. 8.*

⁶⁷ MBP podaje, iż istniał ok. 20-osobowy oddział żołnierzy byłego batalionu „Parasol” w Obszarze Centralnym DSZ, dowodzony przez Wojciecha Świątkowskiego „Korcza”. Zob. BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 24, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”

⁶⁸ A. Pietrzak, *Żołnierze batalionu Armii Krajowej „Zośka” represjonowani w latach 1944–1956*, Warszawa 2008, s. 51; AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, s. 4, Wieczory z „Kmitą”.

⁶⁹ BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 13, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”.

⁷⁰ Najpoważniejszą akcją oddziału była próba odbicia aresztowanego 7 III 1945 r. gen. „Nila”, który był przetrzymywany w obozie w Rembertowie. W czerwcu 1945 r. przygotowywano również zamach we Włochach na płk. Anatola Fejgina i Wiktora Grosza, ale nie doszedł on do skutku. AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma A I, s. 8, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim; W. Steyer, *II konspiracja „Zośki”, „Ład” 1994, nr 46.*

⁷¹ AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, s. 5, Wieczory z „Kmitą”.

⁷² *Ibidem*, s. 7.

⁷³ Stanisław Mazurkiewicz podaje (*op. cit.*, s. 339) liczbę do 200 żołnierzy, ale jest ona zdecydowanie zawyżona.

⁷⁴ S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej*, Warszawa 2009, s. 448 i n.

datkowo przyspieszyły aresztowania oraz zapowiedź amnestii. Wobec zgubnych, jak sądzono, konsekwencji trwania konspiracji zbrojnej, 5 sierpnia 1945 r. na odprawie komendantów obszarów DSZ zapadła decyzja o rozwiązaniu tej organizacji⁷⁵. Rozkaz rozwiązujący DSZ został wydany nazajutrz, 6 sierpnia 1945 r.⁷⁶. Ostateczne zakończenie konspiracji poakowskiej przyniosło nowe problemy, które tylko częściowo mogło rozwiązać ujawnienie się żołnierzy.

Należy również pamiętać o grupie kilkunastu–kilkudziesięciu byłych żołnierzy Zgrupowania „Radosław” wcielonych do ludowego WP⁷⁷. Jako tzw. wrogi element byli poddawani ustawicznej inwigilacji oraz rozpracowaniu operacyjnemu przez organa Głównego Zarządu Informacji (GZI) WP⁷⁸. Część z nich została internowana⁷⁹ lub postawiona przed sądem wojskowym.

Akcja ujawnieniowa i wyjście z konspiracji

W 1945 r. polityka władz komunistycznych w Polsce zmierzała do rozwiązania problemu konspiracji niepodległościowej w skali całego kraju. Władze z jednej strony stosowały terror i represje wobec byłych żołnierzy AK, z drugiej zaś wciągały ich w gry operacyjne i polityczne. Amnestia wprowadzona dekretem Rady Ministrów z 2 sierpnia 1945 r.⁸⁰ objęła wszystkich żołnierzy AK z wyłączeniem kadry kierowniczej, a dotyczyła „przestępstw” popełnionych przed 22 lipca 1945 r.

Jednocześnie, od maja 1945 r., rozpoczęły się aresztowania w kierownictwie DSZ „Radosław”, który wraz z żoną Marią „Irmą” został zatrzymany 1 sierpnia 1945 r. ok. godz. 8.00 w drodze na cmentarz Powązkowski⁸¹, utrzymywał później, iż wydał go Bolesław Piasecki⁸². Po aresztowaniu „Radosław” był przesłuchiwany, choć przy pewnej kur-

⁷⁵ J. Rzepecki, *op. cit.*, s. 34–39.

⁷⁶ *Rozkaz likwidacyjny Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj z 6 VIII 1945 r.*, w: *Armia Krajowa w dokumentach*, t. 6, Londyn 1989, s. 484 i n. Kapitan „Andrzej” wspominał: *Rozkaz o rozwiązaniu był bardzo niejasny, macie się rozjechać, macie być dla siebie dowódcą, ale z drugiej strony, co robić z bronią, co robić z archiwum, pieniędzmi itd. (...), a najważniejsze, że szereg oddziałów nie chciało się rozwiązać. Ciągłe liczone na tę III wojnę światową.* Zob. AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma D I, s. 2, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

⁷⁷ *NKWD i polskie podziemie 1944–1945*, red. A. F. Noskova, A. Fitowa, Kraków 1998, s. 45–49; J. Poksiński, *Żołnierze Armii Krajowej w ludowym Wojsku Polskim*, w: *Armia Krajowa: dramatyczny...*, s. 131, 135.

⁷⁸ W armii polskiej w listopadzie 1944 r. było ok. 5000 żołnierzy AK. Zob. J. Poksiński, *op. cit.*, s. 140.

⁷⁹ Żołnierzy AK internowanych w specjalnym obozie w Skrobowie 21 IV 1945 r. wywieziono w głąb ZSRR. Zob. J. Ślaski, *Skrobów dzieje obozu NKWD dla żołnierzy AK 1944–1945*, Warszawa 1990.

⁸⁰ Termin jej zakończenia, ustalony na 15 IX 1945 r., został przedłużony o miesiąc. Z. Woźniczka, *op. cit.*, s. 48.

⁸¹ S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 340. Stefan Korboński ostrzegał (*W imieniu Kremła*, Warszawa 1997, s. 13, 15) płk. „Radosława” przed możliwością aresztowania. W raporcie z 11 VIII 1945 r. okoliczności jego aresztowania określono następująco: „Radosław” był najdokładniej rozpracowany przez PAL jeszcze w czasie powstania, (...) wynikiem tego było to, że NKWD zaraz po wkroczeniu armii sowieckiej otrzymało dokładne dane dotyczące „Radosława” (...). Ostatnio władze bezpieczeństwa wiedziały, że „Radosław” znajduje się na terenie Warszawy, że kontaktuje się ze swymi podwładnymi z okresu powstania, ale nie wiedziały, czy i jaką funkcję pełni w obecnym sztabie AK. Sądzono raczej, że pułkownik w obecnej konspiracji czynnego udziału nie bierze (...). Zob. BUiAD IPN, sygn. 1572/1272, s. 1, Raport dodatkowy do raportu nr 18 dotyczący sprawy aresztowania Radosława, 11 VIII 1945 r.

⁸² Potwierdza to Henryk Kozłowski (AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, s. 10, *Wieczory z „Kmitą”*). Zob. *ibidem*, taśma B I, Materiały nieopracowane, s. 3, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

tuazji okazywanej mu przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa⁸³. Starano się na nim wymusić rozwiązanie struktur podziemnych oraz zakończenie działalności konspiracyjnej – swojej i podległych mu żołnierzy, a także skorzystanie z amnestii i się ujawnienie. Z najbliższego otoczenia płk. „Radosława” aresztowano ok. 80 osób, które próbowano nakłonić do współpracy⁸⁴. W trakcie przesłuchań i rozmów z przedstawicielami aparatu bezpieczeństwa Mazurkiewicz w zgodził się wziąć udział w ujawnieniu struktur konspiracyjnych i przekonać kierownictwo DSZ do przyjęcia warunków stawianych przez władzę, chociaż uważał, iż powinien w tym uczestniczyć sam Delegat Sił Zbrojnych na Kraj⁸⁵. Podczas procesu Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina w 1957 r. mówił: (...) *ta sprawa zaczęła się w UB na Pradze, to właśnie pan Różański pierwszy wystąpił z tego rodzaju historii, żebym ja napisał list do płk. Rzepeckiego, który był wtedy Delegatem Sił Zbrojnych na Kraj, ażeby Rzepecki wyszedł na rozmowę*⁸⁶.

Jeszcze 1 sierpnia 1945 r., ok. godz. 14.00 płk „Radosław” przygotował list do płk. Rzepeckiego⁸⁷. Następnie „Irma” podjęła nieudaną próbę doręczenia go adresatowi, po czym powróciła do aresztu. „Radosław” został 5 sierpnia 1945 r. przewieziony do więzienia na Mokotowie, gdzie kontynuowano przesłuchiwanie⁸⁸. 16 sierpnia 1945 r., po kolejnych rozmowach z przedstawicielami władz, przygotował drugi list do płk. Rzepeckiego⁸⁹, informując go o swoim stosunku do kontynuowania konspiracji, a także o gwarancjach udzielonych przez MBP „Prezesowi” do rozmów z Władysławem Gomółką⁹⁰. Nie wzywał on „Prezesa” na rozmowy do więzienia, tym bardziej nie podpisywał listu żelaznego w imieniu władz.

⁸³ Miał on również przebywać w obozie NKWD w Rembertowie i być przewożony na badania – tortury. Aresztowanie miało się odbyć z inicjatywy władz wojskowych oraz NKWD, którego agenci występowali w charakterze obserwatorów. Zob. BUiAD IPN, sygn. 1572/1272, Notatka por. Edwarda Zająca, oficera śledczego MBP, dotycząca sprawy aresztowania „Radosława”.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 2, Raport dodatkowy do raportu nr 18 dotyczący sprawy aresztowania Radosława, 11 VIII 1945 r.

⁸⁵ Z. Woźniczka, *op. cit.*, s. 50.

⁸⁶ *Proces Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina w 1957 roku*, oprac. M. Jabłonowski, W. Janowski, t. 1, Warszawa 2011, s. 897.

⁸⁷ „Radosław” pisał w nim: *Wysunięty został przez Kierownictwo Bezpieczeństwa projekt rozmowy Waszej przy raporcie u Marszałka Żymierskiego – mającej na celu ostateczne rozwiązanie tych spraw. Konkretnie – mam Wam zreferować swoją rozmowę i być przy wstępnych rozmowach z 2 oficerami, których oni delegują do tego. Jestem z tymi oficerami w mieszkaniu, które Wam wskaże oddawczyni mego listu. Zapewniał także, iż: Daję pełną gwarancję swobodnego Waszego odejścia. Znacnie mnie dobrze – i wiecie, że nikt by mnie nie zmusił do napisania takiego listu, gdybym nie wierzył w uczciwość tych intencji. (...) List gwarancyjny do rozmowy załączam.* Cyt. za: A. Chmielarz, *Ujawnienie Armii Krajowej*, w: *Armia Krajowa: dramatyczny...*, s. 121 i n.

⁸⁸ Więcej zob. BAiUD IPN, sygn. 0330/217, t. 8, Materiały z przesłuchań Jana Mazurkiewicza.

⁸⁹ W liście pisał: *Przeprowadziłem szereg rozmów z przedstawicielami Bezpieczeństwa na temat zagadnień Konspiracji i przyczyn, które powodują dalsze jej trwanie. Ze strony Ministerstwa Bezpieczeństwa wysunięta jest propozycja Waszej rozmowy z wicepremierem Gomółką – na temat całkowitego wyjścia z Konspiracji naszych oddziałów. Ministerstwo daje Wam pełną gwarancję swobodnego odejścia w wypadku negatywnego wyniku rozmów. Uważam, że powinniście podjąć tę inicjatywę, gdyż w wypadku pozytywnego załatwienia – będzie to niewątpliwie z korzyścią dla sprawy ogólnopolskiej. Znacnie mnie i możecie być przekonani, że piszę ten list zupełnie nieprzymuszenie, gdyż uważam, że dobra wola z obu stron może przynieść duże uspokojenie w Kraju i wyprowadzić sprawę Armii Krajowej na właściwe tory.* Cyt. za: T. Lenczewski, *Deklaracja płk. Jana Mazurkiewicza – „Radosława” z 8 września 1945 r.*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1990, z. 93, s. 189.

⁹⁰ S. Mazurkiewicz, *Czy Radosław był postacią kontrowersyjną*, *ibidem* 1999, z. 129, s. 135 i n.

List ten dotarł do płk. Rzepeckiego za pośrednictwem Marii Mazurkiewicz. Kapitan „Andrzej” o reakcji płk. Rzepeckiego napisał: *Jest wściekły, po prostu, wściekły i odpowiada krótko: „Nie, nie pójdziemy”*. Ten list później (...) wydaliśmy w 10 tys. egzemplarzy i rozrzuciliśmy po całej Polsce, by zdyskredytować później Radosława, kiedy przystąpił do akcji ujawniania⁹¹. Odpowiadając, „Prezes” przesłał swoje pismo, w którym wysuwał postulaty pod adresem władz⁹². Sugerował też, iż „Radosław” nie jest odpowiednim partnerem do podejmowania decyzji dotyczących ujawnienia żołnierzy byłej AK⁹³. List ten był dowodem braku zainteresowania płk. Rzepeckiego rozmowami o ujawnieniu żołnierzy AK.

Były dowódca Kedywu KG AK zdecydował się pójść na kompromis z władzą, starając się uzyskać lepsze warunki wyjścia z konspiracji niż te, które dawała amnestia z 22 lipca 1944 r. Mając ogromny autorytet wśród żołnierzy AK, nie zawahał się rzucić go na szalę, z myślą o obronie interesów podwładnych. To właśnie autorytet „Radosława” spowodował, iż ówczesne władze wybrały go na rozmówcę w sprawie ujawnienia podziemia i zakończenia konspiracji⁹⁴. Wziął on na siebie odpowiedzialność za losy żołnierzy, wydając 21 sierpnia 1945 r. rozkaz wzywający ich do ujawnienia się⁹⁵. Na mocy ustaleń z władzami zapewnił im gwarancje uniknięcia dalszych represji. Droga, na którą wstąpił płk „Radosław”, była nader ryzykowna, choć trzeba od razu dodać, że podążając nią, sam nikogo nie zdekonspirował⁹⁶.

Po zawarciu porozumienia z MBP został 4 września 1944 r. zwolniony z więzienia. Podjął wówczas próby nawiązania kontaktów z kierownictwem DSZ oraz ze swoim zastępcą kpt. „Andrzejem”. Z inicjatywy „Andrzeja” spotkanie z przedstawicielami kierownictwa DSZ dotyczące akcji ujawnieniowej odbyło się w Warszawie 31 sierpnia lub 8 września 1945 r.⁹⁷. Gdy okazało się, że nie można osiągnąć wspólnego stanowiska w sprawie ujawniania, „Radosław” zaczął być w środowisku izolowany⁹⁸. Odbył wprawdzie jeszcze serię spotkań z komendantami poszczególnych obwodów i okręgów DSZ, nie zdołał ich jednak

⁹¹ AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma B I, s. 2, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim. Zob. *ibidem*, Akta Piotra Stachewicza, sygn. 4, s. 38 i n., J. Rzepecki, Kilka dokumentów z roku przełomu.

⁹² Archiwum Instytutu Literackiego „Kultura” Maison-Laffitte, pudło „Materiały Historyczne 1994”, S. Mazurkiewicz, Notatka dla redaktora „Kultury” pana Jerzego Giedroycia.

⁹³ „Prezes” postawił w nim następujące warunki: *Zaznajamiam władzę ze swoim poglądem, że do spacyfikowania kraju konieczne jest: 1) Wypuszczenie wszystkich uwięzionych żołnierzy AK (krzywda ich jest zarazem krzywda całego społeczeństwa). 2) Sprawiedliwe, na zasadach całkowitej równości scalenie wojska. 3) Rzeczywiste wprowadzenie swobód obywatelskich, rozumianych tak, jak w zachodnioeuropejskich demokracjach. 4) Szybkie przeprowadzenie uczciwych, demokratycznych wyborów*. BUiAD IPN, sygn. 1572/1272, List płk. J. Rzepeckiego do płk. J. Mazurkiewicza, między 19 a 24 VIII 1945 r.

⁹⁴ Kandydatem do rozmów o ujawnieniu struktur konspiracyjnych DSZ był również aresztowany 21 VI 1945 r. ppłk Wojciech Borzobochaty. Zob.: S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 340; S. Korboński, *op. cit.*, s. 345.

⁹⁵ A. Pietrzak, *op. cit.*, s. 54.

⁹⁶ H. Kozłowski, *List do redakcji*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1991, z. 96, s. 229.

⁹⁷ Stanisław Mazurkiewicz podaje (*op. cit.*, s. 350) datę 31 VIII 1945 r., a H. Kozłowski i J. Rybicki – 8 IX 1944 r. (jest to data publicznego ogłoszenia deklaracji „Radosława”). Zob. AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, s. 10, Wieczory z „Kmitą”.

⁹⁸ „Radosław” wiedział o planach powołania zrzeszenia WiN. Odrzucił tę inicjatywę, nie wierząc w jej dalszy sens. *Ibidem*, taśma B I, s. 4 i n., Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

przekonać do zaprzestania konspiracji⁹⁹. Kapitan „Andrzej” wspominał, że „Radosław” po wyjściu na wolność odwiedzał więzienia i areszty: *Gdzie namawiał ludzi na ujawnianie się, ale działał już nie jako więzień tylko (...) jako człowiek wypuszczony z więzienia chodzący po więzieniach, namawiający uwięzionych na ujawnienie się*¹⁰⁰. Spotykał się także w terenie z dowódcami oddziałów z byłych batalionów „Zośka” i „Miotła” – por. „Kmitą” oraz por. „Czarnym”¹⁰¹. Podobną akcję wśród kobiet ze Zgrupowania „Radosław” prowadziła jego żona, szefowa łączniczek „Irma”¹⁰². Po rozwiązaniu DSZ (6 sierpnia 1945 r.) akcja prowadzona przez „Radosława” zmierzała do zakończenia konspiracji¹⁰³. Była więc zbieżna z planami aparatu bezpieczeństwa, który próbował odciągnąć pewną część byłych żołnierzy AK od dalszej konspiracji. Dążąc w ten sposób do zapobieżenia wojnie domowej, jednocześnie dzielono środowisko niepodległościowe na liczne, słabsze i łatwiejsze do kontrolowania odłamy¹⁰⁴.

Jan Mazurkiewicz zasiadł wspólnie z przedstawicielami MBP (mjr UB Józef Czaplicki „Akower”) w realizującej akcję ujawnieniową Komisji Likwidacyjnej AK¹⁰⁵. Początkowo działała komisja dla Obszaru Centralnego, następnie zaś powstały komisje dla poszczególnych obwodów i obszarów, grupujące przedstawicieli władz i lokalnych komend DSZ¹⁰⁶. Przy każdej z nich działała Komisja Weryfikacyjna dla byłych członków AK¹⁰⁷. 8 września 1945 r. „Radosław”, przeciwny kontynuowaniu konspiracji, nawet w formie politycznego Zrzeszenia WiN, wydał deklarację nawołującą żołnierzy podziemia do ujawnienia się i uznania Rządu Jedności Narodowej¹⁰⁸. Została ona ogłoszona w prasie („Polska Zbrojna” 1945, nr 191) oraz w radiu. Rejestracja ujawniających się miała trwać do 21 września 1945 r.

⁹⁹ *Ibidem*, Prokuratura Generalna, sygn. 4/675, Protokół przesłuchania Marii Mazurkiewicz z 5 VI 1951 r.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma B II, s. 9, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

¹⁰¹ BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 4, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława” nr 50; AAN, Prokuratura Generalna, sygn. 4/676, Protokół przesłuchania Jana Mazurkiewicza z 18 XI 1950 r.

¹⁰² AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma B II, s. 15, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim; Prokuratura Generalna, sygn. 4/675, Protokół przesłuchania Marii Mazurkiewicz z 13 XI 1950 r.

¹⁰³ *Ibidem*, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma B I, s. 6, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim.

¹⁰⁴ Na przykład: kierownictwo i szeregowi żołnierze AK, ujawnieni i nieujawnieni, AK demokratyczna i reakcyjna itd. Dotyczy to również DSZ, której członkowie nie byli zgodni co do amnestii i akcji ujawnieniowej. *Ibidem*, taśma B I, s. 11.

¹⁰⁵ K. Tochman, *Adam Boryczka. Z dziejów WIN-u*, t. 2, Zwierzyniec–Rzeszów 2001, s. 64; AAN, Prokuratura Generalna, sygn. 4/676, Protokół przesłuchania Jana Mazurkiewicza z 18 XI 1950 r.

¹⁰⁶ Z. Szpakowski, *Zbrojne podziemie antykomunistyczne, w: Polacy wobec przemocy 1944–1956*, Warszawa 1996, s. 53.

¹⁰⁷ K. Tochman, *op. cit.*, s. 65.

¹⁰⁸ Deklaracja ujawnienia, a co za tym idzie obowiązek wypełnienia arkusza ewidencyjnego, dostarczała jedynie częściowych danych na temat działalności konkretnej osoby. Więcej informacji aparat bezpieczeństwa czerpał z zeznań aresztowanych. Deklaracja nie wymuszała na przełożonych ujawnienia ich podwładnych. Obawy płk. „Radosława” potwierdziło zatrzymanie członków I Zarządu Głównego WiN i następująca po nim fala wysp oraz aresztowań.

Ujawniający się żołnierze i oficerowie zobowiązywali się zakończyć działalność konspiracyjną¹⁰⁹. Broń, wyposażenie wojskowe oraz środki organizacyjne miały być zdane w punktach ustalonych przez Komisję Likwidacyjną AK. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego zagwarantowało ujawniającym się, że nie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej za działalność konspiracyjną oraz że po dopełnieniu formalności będą mogli korzystać z pełni praw obywatelskich¹¹⁰. Komisja Likwidacyjna wystawiała zaświadczenia potwierdzające wypełnienie obowiązku ujawnienia się. W celu uznania stopni wojskowych oraz odznaczeń b. członków AK przy Ministerstwie Obrony Narodowej powołano także Komisję Weryfikacyjną dla spraw AK¹¹¹. Żołnierze i oficerowie, którzy nie byli odznaczeni wcześniej, mogli być przedstawieni do odznaczenia przez Komisję Likwidacyjną. Inwalidom, sierotom i wdowom po poległych żołnierzach i działaczach konspiracyjnych przyznano uprawnienia do korzystania z zapomóg ze skarbu państwa¹¹².

Na deklarację „Radosława” gwałtownie zareagował płk Rzepecki¹¹³. „Prezes” wydał ulotkę nawołującą do bojkotu akcji, a 14 września 1945 r. podpisał rozkaz do żołnierzy DSZ polecający ujawnienie się spalonym i zmęczonym konspiracją, a jednocześnie wykluczenie wszystkich ujawnionych zarówno z organizacji, jak i z przygotowywanego Zrzeszenia WiN¹¹⁴.

Po wydaniu deklaracji płk „Radosław” interweniował u władz w sprawie uwięzionych żołnierzy AK, podjął także działania zmierzające do polepszenia ich statusu i warunków bytowych¹¹⁵. Żołnierze Kedywu ujawniali się przed Komisją Likwidacyjną byłego Obszaru

¹⁰⁹ Ujawniający się wypełniał arkusz zawierający następujące dane: imię i nazwisko, miejsce i data urodzenia, stopnie wojskowe i odznaczenia (przed 1939 r. oraz w konspiracji), wyszkolenie wojskowe, miejsce zamieszkania oraz pseudonim.

¹¹⁰ W stosunku do żołnierzy, oficerów oraz działaczy stronnictw politycznych przebywających w więzieniach i aresztach miała zostać zastosowana amnestia, zgodnie z dekretem Krajowej Rady Narodowej z 2 VIII 1945 r.

¹¹¹ W celu uznania stopnia wojskowego lub odznaczenia należało przedstawić wniosek awansowy lub odnaczniowy od bezpośredniego dowódcy lub przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej AK. Komisja Weryfikacyjna prowadziła również sprawy związane z powoływaniem do służby stałej oraz przeniesieniem do rezerwy lub w stan spoczynku.

¹¹² AAN, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 77, Wyciąg z deklaracji płk. „Radosława”.

¹¹³ Delegat Sił Zbrojnych w likwidacji 8 IX 1945 r. wystosował pismo do Delegata Sił Zbrojnych na Obszar Centralny kpt. „Andrzeja” informujące o akcji płk. „Radosława”. Pismo to negowało jego dobrą wolę i samodzielność podjętej decyzji, a także nakazywało odrzucenie autorytetu „Radosława” jako przełożonego. BUiAD IPN, sygn. 1572/1272, s. 8; IJP, Archiwum Osobowe, sygn. 877, s. 31–35, J. Rzepecki, Relacja z 28 X 1968 r.

¹¹⁴ Akcji ujawnieniowej przeciwni byli także lokalni dowódcy konspiracji poakowskiej; traktowali ją jako zdradę. Z. Woźniczka, *op. cit.*, s. 54. O rozrzuceniu ok. 10 tys. egz. ulotki wspomina J. Rybicki (AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, taśma A, Stenogram wywiadu H. Kozłowskiego z J. Rybickim). Zob. również: A. Chmielarz, *Od „Nie” do WiN*, w: *Polskie Państwo Podziemne i Wojsko Polskie...*, s. 66–82; „Polska Niezawisła” 1945, nr 10.

¹¹⁵ T. Lenczewski, *op. cit.*, s. 190. Pułkownik „Radosław” interweniował np. w sprawie Aleksandra Kunickiego „Rayskiego”, szefa wywiadu batalionu „Parasol” (karę śmierci zamieniono na karę więzienia). Zob. A. Kunicki, *Cichy front*, Warszawa 1968, s. 228 i n. Płk „Radosław” jako wiceprzewodniczący Komisji Likwidacyjnej AK prowadził z dygnitarzami komunistycznymi rozmowy mające na celu wyciągnięcie z obozów w ZSRR wywiezionych żołnierzy AK. Na liście żołnierzy AK przekazanej przez płk. „Radosława” Józefowi Cyrankiewiczowi był gen. „Nil”, więziony jako Walenty Gdanicki. Zob. AAN, Akta Henryka Kozłowskiego, Materiały nieopracowane, s. 6, Wieczory z „Kmitą”.

Centralnego, urzędującą w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego na rogu Nowego Świata i Alej Jerozolimskich¹¹⁶. Warunki ujawnienia były znacznie korzystniejsze od tych, które przewidziano w amnestii. Ujawnienie się dawało żołnierzom możliwość rozpoczęcia normalnego cywilnego życia i nadzieję uniknięcia dalszych represji. Szczególnie ważne były dane przez władze gwarancje niepociągania do odpowiedzialności karnej za pracę konspiracyjną oraz uzyskania, po dokonaniu stosownych formalności, pełni praw obywatelskich¹¹⁷. Akcja płk. „Radosława” doprowadziła do wydatnego osłabienia konspiracji poakowskiej, a ponadto umożliwiła aparatowi bezpieczeństwa zdobycie danych, które mogły posłużyć do dalszych aresztowań i represji¹¹⁸.

Akcja ujawnieniowa trwała od sierpnia do października 1945 r.¹¹⁹. W sumie przed Komisją Likwidacyjną ujawniło się ponad 9 tys. osób, a przed wojewódzkimi urzędami bezpieczeństwa – ok. 20 tys.¹²⁰. Żołnierze Zgrupowania „Radosław” w większości posłuchali swego dowódcy i ujawnili się w 1945 r., pozostali zaś uczynili to przy okazji amnestii z 1947 r.

Życie cywilne i działalność kombatancka 1945–1949

Po amnestii i akcji ujawnieniowej w 1945 r. byli żołnierze Zgrupowania „Radosław” powrócili do cywilnego życia, zakładali rodziny, podjęli pracę i kształcili się. Podjęli też działalność społeczno-kombatancką, która służyła integracji środowiska¹²¹. Działalność ta stała się w kolejnych latach pretekstem do dalszych represji, aresztowań pod wysuniętym przez MBP zarzutem o rzekomym istnieniu tzw. konspiracji cywilnej. Wspólne przeżycia wojenne sprzyjały integracji środowiska powstańczego, a wytworzone wówczas więzi trwały przez całe życie (niekiedy były silniejsze niż więzi rodzinne). Wewnętrznej spójności oraz samoidentyfikacji środowiska byłych żołnierzy Zgrupowania „Radosław” służyły wzajemne kontakty towarzyskie (w tym wyjazdy grupowe, uroczystości), udział w obchodach rocznic wydarzeń, kultywowanie pamięci o poległych i zmarłych towarzyszach broni, udział w nabożeństwach, opieka nad grobami poległych itp. Starano się nawiązywać kontakt z kolegami i koleżankami rozsiyanymi po kraju oraz powracającymi z obozów je-

¹¹⁶ Na etacie Centralnej Komisji Likwidacyjnej AK znajdowało się 5 pracowników. BUiAD IPN, sygn. 0330/217, t. 3, s. 2, Protokół przesłuchania Jana Mazurkiewicza z 17 VIII 1946 r.

¹¹⁷ A. Ropelewski, *Z życia akowców w Polsce Ludowej*, Gdańsk 1997, s. 100.

¹¹⁸ A. Chmielarz, *Ujawnienie Armii Krajowej*, w: *Armia Krajowa: dramatyczny...*, s. 124 i n.

¹¹⁹ Akcję w Obszarze Centralnym prowadził Jan Mazurkiewicz, a w Obszarze Śląskim – Zygmunt Janke „Walter”. Zob. A. Pietrzak, *op. cit.*, s. 56.

¹²⁰ A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa wobec podziemia niepodległościowego w latach 1944–1948*, w: *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, Warszawa 2001, s. 117. Niektórzy podają liczby znacznie wyższe, np. 80 tys. Z. Szpakowski, *op. cit.*, s. 54. W Ogólnej charakterystyce nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława” nr 50 podano, iż od września 1945 r. do sierpnia 1946 r. ujawniło się 60 tys. żołnierzy. Zob. BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 3.

¹²¹ Należy tu przytoczyć fragment listu Adama Heinego do Stanisława Mazurkiewicza z 25 II 1995 r.: *Jestem jednym z tych, którzy dzięki „ujawnieniu” i „amnestii” ukończyli studia, a nawet zostałem przyjęty na Politechnikę Gdańską bez egzaminu jako zdemobilizowany wojskowy. Mimo mniej lub więcej manifestowanej nieufności i niechęci władz pracowałem jako inżynier przez wiele lat, nie na eksponowanych stanowiskach, ale i tak miałem okazję coś osiągnąć i czymś się wyróżnić, toteż nie poszukuję dowartościowania w odległej przeszłości.* AAN, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 120.

nieckich i emigracji. Udzielano sobie doraźnej pomocy finansowej, materialnej i psychologicznej. Jan Mazurkiewicz zorganizował i sfinansował zjazdy byłych żołnierzy batalionów „Zośka” i „Parasol” zimą 1945/1946 r. w Zakopanem oraz 1946/1947 r. w Szklarskiej Porębie. W każdym z nich uczestniczyło ok. 80 osób¹²². Organizowano także akcje zbierania świadectw historycznych: relacji, wspomnień, pamiątek oraz archiwaliów. Wśród żołnierzy batalionu „Zośka” powstała nawet inicjatywa stworzenia archiwum batalionu¹²³. Jan Mazurkiewicz wspierał również prace badawcze prowadzone przez płk. Adama Borkiewicza „Leszczyńskiego”, ówczesnego kierownika referatu ruchu oporu w Instytucie Pamięci Narodowej, który w 1948 r. przekształcono w Instytut Historii Najnowszej.

W połowie 1946 r. przedstawiciele poszczególnych pododdziałów Zgrupowania „Radosław” wystąpili z inicjatywą powołania tzw. komitetów rodzicielskich – formy organizacji rodzin poległych żołnierzy. Poszczególne komitety podlegały Głównemu Komitetowi Rodzicielskiemu, któremu przewodniczył Jan Mazurkiewicz. Komitety opiekowały się żołnierzami chorymi i kalekami, a także rodzinami poległych. Prowadziły też ekshumacje poległych, wykupywały kwatery na cmentarzu Powązkowskim i opiekowały się grobami. Zapewniały pomoc materialną i finansową żyjącym żołnierzom zgrupowania. Przy Głównym Komitecie Rodzicielskim istniał zarządzany przez Jadwigę Romocką fundusz stypendialny dla studiującej młodzieży akowskiej¹²⁴.

W 1947 r. z inicjatywy Jana Mazurkiewicza z funduszy pozostałych po działalności konspiracyjnej rozpoczęto budowę w Warszawie Bursy im. gen. „Grota”¹²⁵. Teren pod budowę bursy (ruiny kościoła parafialnego na Marymoncie) przekazał ks. Zygmunt Trószczyński¹²⁶. Placówka miała zapewnić schronienie oraz pomoc materialną sierotom po poległych żołnierzach. Żywność i ubrania zapewniał Czerwony Krzyż (szwedzki i szwajcarski) oraz „Caritas”, któremu bursa podlegała. Powołano także Koło Przyjaciół Bursy im. gen. „Grota” – „Caritas Marymont–Bielany”, które funkcjonowało w strukturze „Caritasu” i na podstawie jego statutu¹²⁷. Działalność społeczną środowiska Zgrupowania „Radosław” wspierał również Polski Czerwony Krzyż w Warszawie¹²⁸.

Jan Mazurkiewicz starał się zapewnić możliwość zarobku byłym podkomendnym pozostającym bez pracy i środków do życia¹²⁹. W tym celu organizował spółdzielce

¹²² W grudniu 1947 r. odbył się także zjazd w Karpaczu, na którym było zaledwie kilkanaście osób. Planowano także wyjazd do Ustki w 1948 r., lecz został odwołany. Zob.: BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 17, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”; A. Pietrzak, *op. cit.*, s. 61; P. Stachiewicz, *Parasol*, Warszawa 1981, s. 629.

¹²³ A. Borkiewicz-Celińska, Relacja nagrana 25 V 2010 r., zbiory autora.

¹²⁴ BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 8, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”.

¹²⁵ AAN, Prokuratura Generalna, sygn. 4/676, Protokół przesłuchania Jana Mazurkiewicza z 18 XII 1950 r. i 24 II 1951 r.

¹²⁶ S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 374.

¹²⁷ BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 8 i n., Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”. Bursa im. gen. Roweckiego przetrwała do 19 II 1949 r.

¹²⁸ J. Wawrzyniak, *ZBoWiD i pamięć drugiej wojny światowej 1949–1969*, Warszawa 2000, s. 85.

¹²⁹ W trudnej sytuacji materialnej byli także żołnierze powracający po 1945 r. z obozów jenieckich.

ośrodki pracy finansowane ze środków pozostałych z działalności konspiracyjnej¹³⁰. W 1946 r. powstała w Warszawie (przy ul. Tamka) spółdzielnia „Transport”, w której zatrudnienie znaleźli byli żołnierze AK. W tym samym roku przy ul. Topiel w Warszawie zorganizowano warsztat samochodowy. Zatrudniał on byłych żołnierzy batalionu „Zośka” (później kierował nim Henryk Kozłowski). Dla byłych żołnierzy batalionu „Miotła” w 1946 r. został zorganizowany warsztat stolarski, zarządzany przez Tadeusza Janickiego. Niebawem powstał drugi zakład pracy dla żołnierzy „Miotły” – introligatornia przy ul. Ceglanej w Warszawie. W Pruszkowie zorganizowano zaś wytwórnię kosmetyków, w której zatrudniono byłych żołnierzy batalionu „Parasol”. Dochody z tej wytwórni umożliwiały finansowanie działalności środowiska batalionu „Parasol” (stypendia, ekshumacje, pochówki)¹³¹.

Ważnym przejawem troski o zachowanie tradycji Zgrupowania „Radosław” były ekshumacje poległych towarzyszy broni oraz pochówki w kwaterach na cmentarzu Powązkowskim. Zadanie to spełniał powołany przez płk. Mazurkiewicza i działający we współpracy z komitetami rodzicielskimi Komitet Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Zgrupowania „Radosław”¹³². Pierwsze prace ekshumacyjne rozpoczęto na początku 1945 r., a od wiosny tegoż roku były one kontynuowane w ramach oficjalnych ekshumacji w stolicy¹³³. Usuwano ciała poległych z ulic, gruzów, budynków, piwnic, kanałów itd. Prace te odbywały się pod patronatem PCK oraz służb komunalnych. Początkowo planowano wspólne pochowanie ludności cywilnej oraz żołnierzy w zbiorowej mogile na cmentarzu Wolskim. Wówczas Jan Mazurkiewicz nakazał swoim byłym podkomendnym włączyć się do prac ekshumacyjnych w charakterze pracowników fizycznych przy grupach PCK¹³⁴. Bezpośredni udział byłych żołnierzy Zgrupowania „Radosław” miał na celu godne pochowanie poległych na Powązkach. Udział w ekshumacjach żołnierze uważali za swój moralny obowiązek, wyraz braterstwa broni i szacunku wobec poległych towarzyszy. Ekshumacje odbywały się w trudnych warunkach; brakowało odpowiedniego sprzętu oraz środków transportu. W lutym 1945 r. Henryk Kozłowski zorganizował ekshumację poległych żołnierzy batalionu „Zośka”; akcją kierował do 1947 r. Bogdan Celiński. Od marca 1945 r.¹³⁵ nadzór nad ekshumacjami żołnierzy batalionu „Miotła”

¹³⁰ AAN, Prokuratura Generalna, sygn. 4/675, Protokół przesłuchania Marii Mazurkiewicz z 20 I 1949 r.

¹³¹ *Ibidem*, Akta Piotra Stachiewicza, sygn. 73, Komitet Rodzicielski przy baonie „Parasol”.

¹³² S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 370.

¹³³ Należy tu przytoczyć fragment listu Adama Heinego do Stanisława Mazurkiewicza z 4 V 1995 r.: *Akcja była zorganizowana w taki sposób: stawialiśmy się na wyznaczonym miejscu każdego ranka z łopatami – później pojawiał się woźnica, mieszkaniec Włoch, z platformą „na krańcu” i ładunkiem „trumien” – prostych skrzyń z nieheblowanych desek. Pojawiała się tam także protokolantka z Czerwonego Krzyża (...), która miała niezbędne zezwolenia i sporządzała protokoły identyfikacyjne oraz zbierała tzw. depozyty – dokumenty, drobiazgi osobistego użytku, fotografie. Przebyliśmy tym sposobem cały szlak „Miotły” – według posiadanych relacji odszukiwaliśmy groby „swoich”. (...) po wydobyciu i załadowaniu zwłok jechaliśmy na platformie na Cmentarz Wojskowy. (...) Groby były kopane przez zawodowców, (...) pierwotnie znajdowały się po lewej stronie głównej alei cmentarza, a nie po prawej, tam gdzie obecnie. Asystowaliśmy przy składaniu trumien do grobu.* AAN, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 120, s. 3 i n.

¹³⁴ A. Olszewski, J. Romańczyk, R. Staniewski, *op. cit.*, s. 33.

¹³⁵ W. Trojan, *Kwatera batalionu „Zośka”*, Warszawa 1991, s. 29.

sprawował Seweryn Skowroński, a następnie Tadeusz Janicki¹³⁶. Akcję ekshumacyjną żołnierzy batalionu „Parasol” zainicjowała w styczniu 1945 r. Halina Stachurska-Dunin-Karwicka-Rakoczy¹³⁷. Budowa kwater powstańczych rozpoczęła się tego samego roku. Pochówki odbywały się w miejscu uzgodnionym z księdzem parafii św. Jozafata oraz z miejscowym grabarzem¹³⁸. Zwłoki chowano po lewej stronie od głównej alei cmentarnej (od ul. Powązkowskiej).

Drugi etap ekshumacji rozpoczął się na jesieni 1945 r. w ramach działalności Komisji Likwidacyjnej byłej AK i przy udziale żołnierzy i rodzin poległych¹³⁹. Trwał przez kilka następnych lat. Starano się postawić władze wobec faktów dokonanych, gdyż istniała realna groźba likwidacji kwater powstańczych. Wiele ekshumacji dokonano bez udziału PCK, przyspieszając związane z nimi prace oraz budowę kwater¹⁴⁰. Chodziło o to, by jak najwięcej ciał poległych powstańców pochować na cmentarzu Powązkowskim, a nie w masowych grobach. Nowe kwatery zlokalizowano po przeciwnej stronie alei głównej cmentarza. Po środku stanął w 1946 r. zaprojektowany przez Helenę Kłosowicz pomnik Gloria Victis. Pochówki, wykupywanie działek, budowę kwater itp. finansowano w tym okresie z pieniędzy pozostałych z działalności konspiracyjnej oraz z funduszy socjalnych¹⁴¹.

Budowa kwater powstańczych na Powązkach wywołała tzw. wojnę o groby z ówczesnymi władzami, które były przeciwne ich rozbudowie. Władze zmuszały rodziny żołnierzy AK do chowania poległych w powstaniu w kwaterach Armii Ludowej lub WP. W ten sposób usiłowano zatrzeć rzeczywiste liczby uczestników powstania i poległych w nim, a także próbowano zatuszować prawdziwą wielkość poparcia społecznego i w rezultacie tłumić pamięć powstania.

Czas represji stalinowskich 1949–1953

W pierwszym okresie po zakończeniu II wojny byli żołnierze Zgrupowania „Radosław” nie byli represjonowani jako środowisko. Aparat bezpieczeństwa interesował się tylko niektórymi osobami, a ówczesne aresztowania nie miały charakteru zorganizowanej akcji wymierzonej w Kedyw KG AK. Represjonowano przede wszystkim członków tzw. II konspiracji, żołnierzy byłych batalionów „Miotła” i „Zośka” oraz najbliższych współpracowników płk. „Radosława”. W 1945 r. aresztowano ok. 80 byłych podwładnych

¹³⁶ W kwaterze batalionu „Miotła” pochowano część żołnierzy batalionu „Czata 49” oraz Kedywu „Kolegium A”. Zob. A. Olszewski, J. Romańczyk, R. Staniewski, *op. cit.*, s. 33.

¹³⁷ AAN, Akta Piotra Stachewicza, sygn. 73, Relacje „Komitet Rodzicielski przy baonie Parasol” oraz „I powojenna zbiórka Parasola”.

¹³⁸ Konspiracyjne pochówki żołnierzy AK, którzy polegli w starciach zbrojnych, miały miejsce na cmentarzu Powązkowskim jeszcze w trakcie trwania okupacji. W. Trojan, *op. cit.*, s. 21 i n.

¹³⁹ AAN, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 78, s. 1 i n., M. Nasierowski, Informacja o powstaniu kwater powstańczych.

¹⁴⁰ J. Wawrzyniak, *op. cit.*, s. 77.

¹⁴¹ AAN, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 78, s. 3, Zapiski Jana Mazurkiewicza „Cmentarz Wojskowy Powązki materiał do dyskusji”.

Mazurkiewicza¹⁴². Złagodzenie od połowy 1945 r. polityki wobec członków konspiracji niepodległościowej, w tym przeprowadzone przez ówczesne władze wspomniane wcześniej amnestie z 1945 r. i 1947 r. (a także akcja ujawnieniowa), miało na celu rozbicie i agenturalne rozpracowanie struktur konspiracyjnych. Stworzone w ten sposób bazy danych posłużyły następnie do dalszych represji¹⁴³.

Kolejna fala aresztowań byłych żołnierzy Kedywu KG AK rozpoczęła się 24 grudnia 1948 r. (aresztowano wówczas por. Jana Rodowicza „Anodę”) i trwała do końca procesów politycznych w 1953 r.¹⁴⁴. W styczniu 1949 r. aresztowano Henryka Kozłowskiego. Następnie zatrzymano kolejnych żołnierzy, głównie z batalionów „Miotła”¹⁴⁵, „Zośka” i „Parasol”¹⁴⁶, a także byłych członków kierownictwa Kedywu KG AK¹⁴⁷. 13 stycznia 1949 r. została zatrzymana Maria Mazurkiewicz, a 4 lutego 1949 r. aresztowano samego płk. „Radosława”¹⁴⁸. Aresztowania te i dalsze procesy z przełomu lat 40. i 50. wieku XX były częścią szerszych działań aparatu bezpieczeństwa wymierzonych w podziemie niepodległościowe¹⁴⁹.

Wydaje się, iż powodem szczególnego zainteresowania resortu byłymi żołnierzami Kedywu KG AK było powstanie wokół Jana Mazurkiewicza grupującego tych żołnierzy ruchu o charakterze społeczno-kombatanckim. Ruch ten, tworzony przez przeciwników nowej władzy, pozostawał częściowo poza jej kontrolą. Podstawę oskarżeń stanowiło rzekome niewypełnienie przez byłych żołnierzy Kedywu warunków amnestii oraz kontynuowanie konspiracji w formie działalności kombatanckiej i społecznej¹⁵⁰. Oficjalnie Departament Śledczy MBP rozpoczął postępowanie przeciwko tzw. grupie „Radosława” 18 stycznia 1949 r.¹⁵¹. W „Charakterystyce nr 53 nielegalnego podziemia poakowskiego” pisano: *W związku z ogłoszoną akcją ujawnienia wydany był jednoczesny nieoficjalny tajny*

¹⁴² BUiAD IPN, sygn. 1572/1272, s. 2, Raport dodatkowy do raportu nr 18 dotyczący sprawy aresztowania Radosława, 11 VIII 1945 r. Również kilku żołnierzy zostało aresztowanych przy okazji amnestii w 1947 r. Patrz również materiały ze śledztwa Jana i Marii Mazurkiewiczów (AAN, Prokuratura Generalna, sygn. 17/392, 17/393, 4/675, 4/676).

¹⁴³ J. Z. Sawicki, *Działalność operacyjna UB i SB wobec środowisk powstańczych*, w: *Powstanie Warszawskie. Fakty i mity*, Warszawa 2006, s. 136 i n.

¹⁴⁴ Patrz AAN, Akta Anny Świerczewskiej, sygn. 1, Materiały dotyczące aresztowania i zabójstwa Jana Rodowicza „Anody”.

¹⁴⁵ Z batalionu „Miotła” śledztwo objęło 14 osób. BUiAD IPN, sygn. 0255/125, s. 1 i n., Analiza obserwacyjnego opracowania pod kryptonimem „R”, 1950 r.; sygn. 00231/93/7, s. 3–13, Raport o przebiegu rozpracowania obiektowego kryptonim „Burza” z 21 II 1953 r.

¹⁴⁶ P. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 630.

¹⁴⁷ Bardzo mało jest informacji o postępowaniu operacyjnym wobec żołnierzy batalionu „Parasol”. Wiadomo, iż dowódca batalionu kpt. Adam Borys „Pług” unikał kontaktów z dawnymi towarzyszami broni. BUiAD IPN, sygn. 00231/93/7, s. 2, Raport o przebiegu rozpracowania obiektowego kryptonim „Burza” z 21 II 1953 r. W 1945 r. został aresztowany i więziony do 1948 r. szef służby wywiadowczej „Parasola” Aleksander Kunicki, który następnie pozostawał pod obserwacją MBP. Zob. A. Kunicki, *op. cit.*, s. 227 i n.

¹⁴⁸ S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 379 i n.

¹⁴⁹ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952*, oprac. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 7–10. Zob. też S. Krupa, *X pawilon*, Warszawa 1990.

¹⁵⁰ BUiAD IPN, sygn. 765/328, Notatka kpt. Henryka Radzimierskiego.

¹⁵¹ *Ibidem*, sygn. 0255/125, Raport starszego oficera śledczego Sekcji I Wydziału II Departamentu Śledczego por. Jerzego Krzyżanowskiego.

rozkaz nakazujący ukrycie broni i sprzętu, zachowanie w konspiracji i nieujawnienie danych o organizacji dowództwa i łączności, nieujawnienie się osób, których działalność była mocno zakonspirowana w okresie okupacji. Rozwiązanie AK było pozorne, miało zmylić władze bezpieczeństwa i było początkiem nowego etapu działalności kontrrewolucyjnej¹⁵². Zarzut złamania warunków amnestii obejmował również prace Komisji Likwidacyjnej AK, co znalazło wyraz w „Analizie sprawy »Radosława« za okres 1948–1951 r.”: *Utworzenie Komisji Likwidacyjnej było jedną z metod realizacji swoich koncepcji politycznych: spisku i ujęcia władzy w Polsce w swoje ręce*¹⁵³.

W toku śledztwa wykryto, iż członkowie grupy „Radosława” (w większości żołnierze z batalionów „Miotła” i „Zośka”) posiadają ukrytą broń z czasów okupacji¹⁵⁴. Posiadanie broni było podstawą do formułowania zarzutów przygotowania zbrojnego wystąpienia przeciw władzy ludowej, przyspieszyło także finalizację większości spraw sądowych (przełom 1949 i 1950 r.)¹⁵⁵.

Tezę aparatu bezpieczeństwa o podjętej przez byłych żołnierzy AK tzw. konspiracji cywilnej wyrażono w cytowanej „Charakterystyce nr 53 ...”¹⁵⁶. Formułując zarzuty o przynależność do rzekomo kierowanej przez „Radosława” tzw. konspiracji cywilnej, tendencyjnie interpretowano legalne formy aktywności środowiska zgrupowania¹⁵⁷. Dowodem winy miał być udział m.in. w pracach Komisji Likwidacyjnej, spotkaniach towarzyskich o charakterze środowiskowo-kombatanckim, wyjazdach sportowych i zimowiskach, a także uczestniczenie w komitetach rodzicielskich, próbie zbierania dokumentacji i świadectw dotyczących okresu 1939–1945, udzielaniu pomocy finansowej byłym żołnierzom i tworzeniu miejsc pracy dla nich, kontaktach z ambasadą amerykańską i politykami z PPS (przedwojennymi działaczami PPS i członkami PPS-WRN), akcji budowy Bursy im. generała „Grotą” na Marymoncie, wykorzystywaniu funduszy z okresu konspiracji, a także

¹⁵² *Ibidem*, sygn. 0190/54, s. 1, Charakterystyka nr 53 nielegalnego podziemia poakowskiego.

¹⁵³ Metody te miały być następujące: *prowadzenia nieprzerwanej działalności konspiracyjnej polegało na wprowadzaniu grupowo AK-owców do różnych instytucji, a jako główne zadanie w pierwszym okresie było opanowanie ZUWZoNiD (Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, wszedł w skład ZBoWiD – B.N.), co pozwoliłoby urządzić legalne zjazdy i różnego rodzaju przyjęcia, mające na celu uzgadnianie metod działalności w kierunku wprowadzenia w życie „ideologii” AK-owskiej zmierzającej do zmiany ustroju Polski Ludowej. Ibidem*, sygn. 00231/93/3, s. 3 i n., Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951.

¹⁵⁴ AAN, Prokuratura Generalna, sygn. 4/676, Protokół przesłuchania Jana Mazurkiewicza z 20 XII 1950 r. i 5 XII 1950 r. Departament Śledczy MBP dotarł do magazynów zorganizowanych u Zenona Wągrowicza przy ul. Szkolnej 37 w Otwocku, Aleksandra Budzyńskiego w Piastowie, Antoniego Olszewskiego w Warszawie, Antoniego Piekarskiego w Warszawie, Bogdana Mencla w Podkowie Leśnej oraz u państwa Świerczewskich w Jeziornie. Łącznie przejęto 26 peemów, 20 sztuk broni krótkiej, 19 karabinów, 2 erkaemy i 1 cekaem. Zob. BUiAD IPN, sygn. 0255/125, Raport starszego oficera śledczego Sekcji I Wydziału II Departamentu Śledczego por. Jerzego Krzyżanowskiego z 18 III 1949 r.; S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 382.

¹⁵⁵ AAN, Akta Anny Jakubowskiej, sygn. 1, s. 4 i n.; T. Łabuszewski, Referat „Sprawa »Radosława« – w kręgu urojonej konspiracji” wygłoszony na konferencji nt. „Walka o Pamięć” w Muzeum Powstania Warszawskiego, 3–4 X 2005 r.; BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 6, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”.

¹⁵⁶ *Ibidem*, sygn. 0190/54, s. 1 i n., Charakterystyka nr 53 nielegalnego podziemia poakowskiego.

¹⁵⁷ *Ibidem*, sygn. 00231/93/3, s. 1 i n., Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951 r.; sygn. 0189/51, s. 5–13, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”.

tworzeniu siatki samoobrony i łączności. Wymienione formy działalności oraz posiadanie ukrytej broni stanowiły podstawę do sformułowania tezy o przygotowaniach do przyszłego międzynarodowego konfliktu zbrojnego¹⁵⁸.

Równocześnie z pracami Departamentu II Śledczego, Departament III MBP prowadził w 1949 r. kilka postępowań wobec byłych żołnierzy Zgrupowania oraz jego dowódcy. Podstawowym zarzutem obciążającym podejrzanych była przynależność do AK. Śledztwa te planowano wykorzystać w ramach szerszej ogólnopolskiej operacji wymierzonej przeciw gen. „Nilowi” i całemu Kedywowi¹⁵⁹. Rozpracowanie byłych żołnierzy Kedywu KG i OW (bez wyraźnego rozróżnienia) otrzymało kryptonim „Burza” i objęło 34 osoby¹⁶⁰.

Istotny wpływ na sprawę grupy „Radosława” miało aresztowanie 2 listopada 1949 r. gen. Stanisława Tataru „Erazma”, byłego szefa Operacji KG AK, oskarżonego o montowanie spisku w LWP¹⁶¹. Wykorzystując powiązania Jana Mazurkiewicza z gen. Tatarem i jego najbliższymi współpracownikami, usiłowano wciągnąć „Radosława” w spisek. W toku śledztwa uzyskano w 1950 r. wymuszone zeznania łączące konspirację cywilną grupy „Radosława” ze sprawą spisku wojskowego gen. Tataru¹⁶². Z biegiem czasu śledztwo w głównej wówczas sprawie Tatar–Utnik–Nowicki (TUN) zaczęło nabierać rozpędu, wciągając kolejne osoby w krąg podejrzanych. Powstawały przy tym również coraz mniej realne wersje rzekomego spisku¹⁶³. Śledczy stworzyli fikcyjną organizację: Służbę Zwycięstwu Pełnej Niepodległości – SZPON. Wydzielono w niej trzy rzekome odcinki pracy: wojskowy, naukowy i cywilny (grupa „Radosława”)¹⁶⁴.

Jan Mazurkiewicz, jako domniemany lider spisku, został w lecie 1950 r. przekazany z MBP do GZI WP¹⁶⁵. W toku śledztwa zarzucano mu m.in.: dywersję, sabotaż społeczno-polityczny i gospodarczy, wrogą propagandę i wywiad oraz terror w stosunku

¹⁵⁸ *Ibidem*, sygn. 00231/93/4, Protokół z przesłuchania Jana Mazurkiewicza z 5 III 1949 r.

¹⁵⁹ Objęło ono także nierepresjonowanych dotąd żołnierzy Zgrupowania „Radosław”. *Ibidem*, Plan przedsięwzięć operacyjnych do opracowania „Kedywu” z 1949 r.

¹⁶⁰ Podejrzanych podzielono na cztery grupy: przebywający za granicą Polski, utrzymujący pozorne kontakty towarzyskie, kierownictwo oraz funkcyjni Kedywu z okresu okupacji. *Ibidem*, sygn. 00231/93/7, s. 1–6, Raport o przebiegu rozpracowania obiektowego kryptonim „Burza” z 21 II 1953 r.

¹⁶¹ Więcej o procesie Tatar–Utnik–Nowicki zob.: J. Poksiński, „TUN”. *Tatar–Utnik–Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992; S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 388–393.

¹⁶² Swoimi zeznaniami Jana Mazurkiewicza obciążyli m.in.: Stanisław Tatar, Kazimierz Pluta-Czachowski i Franciszek Herman.

¹⁶³ „Radosława” oskarżano również o kontakty w okresie referendum i wyborów z działaczami przedwojennej PPS oraz PPS-WRN. Zob. BUiAD IPN, sygn. 00231/93/3, Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951, 9 II 1951 r. Zarzucano mu także negatywne (w ocenie władz) oddziaływanie na młodzież poprzez Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, którego był wiceprezesem. Podobnie wykorzystano obecność jego byłych podwładnych na uczelniach wyższych. Zob. *Ibidem*, s. 2–6, Streszczenie materiałów uzyskanych w śledztwie z grupą TUN dotyczącą siatki na odcinku cywilnym z 16 X 1950 r.; sygn. 00231/93/3, Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951.

¹⁶⁴ Pozwalało to maksymalnie poszerzyć krąg podejrzanych, a sam Mazurkiewicz został wciągnięty do ścisłego kierownictwa obu fikcyjnych organizacji (SZPON i NAPRAWA). *Ibidem*, sygn. 00231/93/4, s. 6–14, Streszczenie materiałów uzyskanych w śledztwie z grupą TUN dotyczącą siatki na odcinku cywilnym z 16 X 1950 r.

¹⁶⁵ *Ibidem*, sygn. 00231/93/3, s. 6 i n., Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951.

do przedstawicieli partii i władzy¹⁶⁶. W celu potwierdzenia stawianych mu zarzutów GIZ polecił MBP uzyskanie obciążających płk. „Radosława” zeznań od jego współpracowników i byłych podwładnych. W listopadzie 1950 r. śledztwo w sprawie grupy „Radosława” skierowano z GIZ do MBP. Wiązało się to prawdopodobnie z brakiem możliwości dalszego wykorzystania „Radosława” w procesie TUN oraz w sprawie Mariana Spychalskiego. Brak było dalszych postępów w śledztwie, a sam oskarżony zaczął odwoływać wcześniejsze zeznania oparte na wątpliwym materiale dowodowym. Od kwietnia 1951 r. wątek konspiracji cywilnej „Radosława” przestał być eksponowany w procesie TUN i stopniowo tracił na znaczeniu¹⁶⁷.

W grudniu 1951 r. objęto grupę „Radosława” rozpracowaniem agenturalnym o kryptonimie „Maska”. Zainteresowanie śledczych przesunęło się z tezy o wielkim spisku na środowisko byłych żołnierzy Zgrupowania¹⁶⁸. Ponownie posłużono się zarzutami budowania siatki konspiracyjnej przy wykorzystaniu legalnej działalności społeczno-kombatanckiej. Spotkania towarzyskie i kontakty, w tym z placówkami zagranicznymi, miały według MBP odgrywać rolę siatki łączności¹⁶⁹. Wspólne wyjazdy stanowiły próby rozpoznania miejsc, w których miały być organizowane i rozmieszczone przyszłe oddziały partyzanckie. Zakupione w ramach samopomocy odzienie miało stanowić ekwipunek oddziałów, a posiadane uzbrojenie było w oczach funkcjonariuszy MBP wyposażeniem tzw. siatki samoobrony¹⁷⁰. W listopadzie 1952 r. Departament Śledczy MBP sporządził akt oskarżenia przeciw czterem głównym członkom tzw. konspiracji cywilnej, tj. Janowi Mazurkiewiczowi, Dominikowi Danowskiemu, Janowi Grozdowskiemu i Kazimierzowi Pluta-Czachowskiemu¹⁷¹. W akcie oskarżenia znalazły się wcześniejsze zarzuty łączące się z wątkami kolejnych śledztw, w tym zarzut o przygotowanie zamachów na przedstawicieli władzy oraz o przynależność do SZPON-u i NAPRAWY¹⁷². Ze względu na toczące się śledztwo w sprawie Mariana Spychalskiego oskarżonych trzymano w izolacji, rozważając posłuszenie się nimi jako ewentualnymi świadkami¹⁷³. Zrezygnowano jednak z tego, nie bę-

¹⁶⁶ Powiązano go nie tylko z procesem Tatar–Utnik–Nowicki, ze sprawami organizacji SZPON i NARPAWA, lecz również z procesem przedstawicieli Zrzeszenia WiN, wywiadem politycznym oraz różnymi siatkami szpiegowskimi. Zob. T. Łabuszewski, *op. cit.*, s. 16–19; BUiAD IPN, sygn. 00231/93/3, s. 9–18, Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951; sygn. 00231/93/4, s. 14, Streszczenie materiałów uzyskanych w śledztwie z grupą TUN dotyczącą siatki na odcinku cywilnym z 16 X 1950 r.

¹⁶⁷ *Ibidem*, sygn. 00231/93/3, s. 20 i n., Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951.

¹⁶⁸ T. Łabuszewski, *op. cit.*, s. 23.

¹⁶⁹ BUiAD IPN, sygn. 00231/93/4, s. 20–23, Streszczenie materiałów uzyskanych w śledztwie z grupą TUN dotyczącą siatki na odcinku cywilnym z 16 X 1950 r.; sygn. 0189/51, s. 7, 11, Ogólne charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”.

¹⁷⁰ W skład grupy samoobrony miało wchodzić 20–30 byłych żołnierzy AK, podzielonych na 3 drużyny. Członkowie grupy mieli otrzymywać środki finansowe na działalność oraz żołd. Zob. *ibidem*, sygn. 0190/54, s. 3–6, Charakterystyka nr 53 nielegalnego podziemia poakowskiego.

¹⁷¹ *Ibidem*, sygn. 00231/93/3, s. 1 i n., Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951.

¹⁷² *Ibidem*, sygn. 765/321, Akt oskarżenia przeciw Janowi Mazurkiewiczowi, Dominikowi Danowskiemu-Zdziebło, Janowi Grozdowskiemu oraz Kazimierzowi Pluta-Czachowskiemu, 15 XI 1953 r.

¹⁷³ Jana Mazurkiewiczą oskarżano o bliżej nieokreślone kontakty konspiracyjne z Marianem Spychalskim. *Ibidem*, sygn. 00231/93/3, s. 19, Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951.

dać pewnym postawy oskarżonych podczas publicznej rozprawy, a ich sprawę przekazano do sądu¹⁷⁴. Proces ten *de facto* zamknął dochodzenie aparatu bezpieczeństwa skierowane przeciw Janowi Mazurkiewiczowi i jego grupie.

Sprawa grupy „Radosława” była częścią działań represyjnych ówczesnej władzy przeciwko środowiskom byłej konspiracji niepodległościowej. Oskarżeni byli elementami rozgrywki w procesach tamtych lat, a ich wymuszone torturami zeznania miały być dowodem na istnienie rzekomych spisków przeciwko władzy. Poza Janem Mazurkiewiczem podejrzenia wysunięto w stosunku do 90 osób, z których osądzono 62¹⁷⁵. We wszystkich procesach wykorzystywano jako obciążające sprawy sprzed amnestii z 1945 r. oraz pomówienia o dalszą działalność konspiracyjną. Wyroki, które zapadały były niewspółmierne do stawianych zarzutów: od kary wieloletniego więzienia z przypadkiem majątku do kary śmierci włącznie¹⁷⁶.

Środowiska kombatanckie Zgrupowania AK „Radosław”

Fala aresztowań zapoczątkowana pod koniec grudnia 1948 r. przerwała prawie wszelką działalność powojenną byłych żołnierzy Zgrupowania „Radosław”. Najistotniejszą kwestią były wówczas procesy oskarżonych oraz pomoc skazanym. Aresztowanie i pobyt w więzieniach, pomijając tortury i psychiczne znęcanie się nad uwięzionymi, oznaczał dla nich przerwanie kariery zawodowej czy nauki, a także rozbitcie rodzin i utratę mienia na rzecz państwa. Kolejnym, aczkolwiek rzadko dostrzeganym skutkiem tych wydarzeń było skłócenie wewnętrzne środowiska przez wymuszone zeznania i wzajemne oskarżenia. Dlatego też solidarność byłych żołnierzy i rodzin miała ogromne znaczenie, pozwalała bowiem przetrwać ciężkie chwile i mieć nadzieję na dalszą pracę po ewentualnym zwolnieniu z więzień.

Od ok. 1949 r. środowiska kombatanckie poszczególnych pododdziałów Zgrupowania AK „Radosław” zaczęły funkcjonować w Zespole Środowisk Ruchu Oporu, działającym przy Warszawskim Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD)¹⁷⁷. Powstały w 1949 roku ZBoWiD był organizacją kombatancką, której istnienie miało legitymizować mit zwycięstwa nad faszyzmem i konstruować pamięć społeczną¹⁷⁸.

¹⁷⁴ 7 XII 1953 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko czterem oskarżonym. Odwołali oni na niej swoje wcześniejsze zeznania, starając się oczyścić z fałszywych i sfabrykowanych oskarżeń. Zob. J. Poksiński, *op. cit.*, s. 172 i n.; BUiAD IPN, sygn. 0189/51, s. 35, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”.

¹⁷⁵ *Ibidem*, sygn. 00231/93/3, s. 1, Analiza sprawy „Radosława” za okres 1948–1951; sygn. 0189/51, s. 30, Ogólna charakterystyka nielegalnej organizacji poakowskiej – Zgrupowania „Radosława”.

¹⁷⁶ Na przykład, Henryk Kozłowski oraz Tadeusz Janicki zostali skazani na karę śmierci (Bolesław Bierut korzystając z prawa łaski, zamienił wyroki na dożywotnie więzienie). Większość oskarżonych otrzymała kary kilkunastu lat pozbawienia wolności, nieliczni dożywocie. Więcej zob. *Ibidem*, sygn. 765/338, Akta sprawy Jana Mazurkiewicza.

¹⁷⁷ Część żołnierzy Zgrupowania AK „Radosław” działała jeszcze w strukturach utworzonego już w 1945 r. Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. Zob. J. Wawrzyniak, *op. cit.*, s. 66.

¹⁷⁸ Skupiał on część byłych żołnierzy regularnych formacji wojskowych, organizacji zbrojnych, więźniów obozów niemieckich, członków ugrupowań komunistycznych, a także żołnierzy i funkcjonariuszy UB i Milicji Obywatelskiej uczestniczących w obronie ustroju komunistycznego. *Ibidem*, s. 168 i n.

Z powodów politycznych do ZBoWiD nie przyjmowano żołnierzy AK (szczególnie do 1956 r.)¹⁷⁹. W ówczesnym modelu państwa organizacje kombatanckie miały rację bytu jeśli zapewniały rządzącym nadzór nad tą częścią społeczeństwa¹⁸⁰.

Zmiany społeczno-polityczne w Polsce po 1956 r. spowodowały stopniowe zwalnianie byłych żołnierzy AK z więzień, rozpoczęto także pierwsze procesy rehabilitacyjne. Uchwalona w kwietniu 1956 r. amnestia doprowadziła do uwolnienia ok. 10 tys. osób skazanych za przestępstwa polityczne, pozostałym zaś zmniejszono wyroki¹⁸¹. Podjęto także próby odkłamywania oficjalnej wersji historii okupacji i wojny, choć władze uparcie tkwiły w przekonaniu o zbrodniczych dowódcach oraz zagubionych i bohaterskich masach szeregowych żołnierzy AK. Mechanizmy walki propagandowej nie uległy zasadniczej zmianie, przyjęły jedynie bardziej cywilizowaną formę. Zmiana stosunku władz do żołnierzy AK i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oznaczała utratę monopolu państwa na pamięć społeczną¹⁸².

Ostatecznie śledztwo przeciwko płk. „Radosławowi” umorzono 21 kwietnia 1956 r., uchylono także wobec niego areszt tymczasowy¹⁸³. Po odzyskaniu wolności Jan Mazurkiewicz poświęcił się pracy na rzecz dawnych podwładnych odsiadujących nadal niesprawiedliwe wyroki. Apelowwał do władz PRL o ich uwolnienie na mocy amnestii¹⁸⁴. Żołnierze okazywali w tym czasie wielką solidarność, zajmując się najślabszymi. Sam płk „Radosław” przeznaczył odszkodowanie własne oraz żony na pomoc materialną dla dawnych towarzyszy broni. Jednocześnie przystąpiono do renowacji zaniedbanych i niszczących kwater powstańczych na cmentarzu Wojskowym w Warszawie. Aby zaspokoić rosnące potrzeby finansowe środowiska byli żołnierze zaczęli parać się niezbyt dobrze przez władze widzianą tzw. prywatną inicjatywą: drobnym przemysłem, handlem czy gastronomią. Jan Mazurkiewicz np. od 1958 r. prowadził bar kawowy „Wiklina” przy ul. Marszałkowskiej, gdzie spotykali się członkowie środowiska akowskiego¹⁸⁵.

Dnia 19 grudnia 1956 r. na posiedzeniu Rady Naczelnej ZBoWiD płk „Radosław”, przy znacznym poparciu byłych żołnierzy AK, sformułował warunki współpracy środowiska

¹⁷⁹ ZBoWiD potwierdzał uprawnienia socjalne kombatanatów i członków ich rodzin, a także organizował opiekę socjalną. Do 1989 r. był politycznie i organizacyjnie podporządkowany PZPR. W 1990 r. przekształcono go w Związek Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

¹⁸⁰ Zachowywano przy tym pozorną jedność wśród kombatanatów, represjonując oraz usuwając ze Związku ludzi o tzw. niewygodnych biografjach, głównie związanych z AK, NSZ oraz WiN. Zob. J. Wawrzyniak, *op. cit.*, s. 37–43, 146–151.

¹⁸¹ Od 1955 r. trwały także powroty do Polski repatriantów z ZSRR, w tym części więźniów politycznych.

¹⁸² Cenzura spowodowała przeniesienie dyskusji nad okresem 1939–1945 z historii do literatury. Dawni alianci również cenzurowali przekazy dotyczące Powstania Warszawskiego. Ożywioną działalność prowadzono na emigracji, np. w Londynie w Komisji Historycznej AK oraz SPP, w Instytucie Literackim w Paryżu, w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Kanadzie czy też na falach Radia Wolna Europa.

¹⁸³ W 1954 r. Wojskowy Sąd Rejonowy rozpatrzył wniosek o rewizję wyroku płk. Mazurkiewicza z 7 XII 1953 r. Zob.: S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 399 i n.; AAN, Archiwum Jana Mazurkiewicza, sygn. 2, Postanowienie o umorzeniu śledztwa wobec Jana Mazurkiewicza z 21 IV 1956 r., odpis.

¹⁸⁴ S. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 401.

¹⁸⁵ Zob. więcej B. Brzostek, J. Wawrzyniak, „Wiklina”. *Z historii pewnej warszawskiej kawiarni lat małej stabilizacji*, w: *Metamorfozy społeczne. Badania nad dziejami społecznymi XIX i XX wieku*, t. 2, Warszawa 1998, s. 233–257.

akowskiego z władzą¹⁸⁶. Następnie, po akceptacji tych warunków przez czynniki rządzące, za jego przykładem wielu żołnierzy wstąpiło do ZBoWiD-u, mając jednak świadomość marionetkowego i politycznego charakteru tej organizacji¹⁸⁷. Sam płk „Radosław” został wiceprezesem Zarządu Warszawskiego Okręgu ZBoWiD, co umożliwiło mu legalne działania na rzecz byłych żołnierzy AK. Najpilniejsze sprawy nurtujące środowisko powojskie to: trudne materialne położenie żołnierzy, zapewnienie pomocy potrzebującym (szczególnie chorym, inwalidom lub rodzinom zmarłych), weryfikacja stopni wojskowych i odznaczeń, a także interwencje u władz w imieniu żołnierzy AK. Podejmowano, choć mocno okrojone przez cenzurę, próby legalnej działalności publicystyczno-wydawniczej mające na celu odkłamanie oficjalnej historii II wojny światowej oraz upamiętnienie wysiłku zbrojnego żołnierzy AK. Jan Mazurkiewicz wykorzystywał każde zachwianie władzy, aby, lawirując w układzie politycznym PRL, uzyskać jak najwięcej korzyści dla środowisk akowskich¹⁸⁸.

W latach 1957–1959 większość środowisk Zgrupowania AK „Radosław” podjęła pierwsze próby renowacji kwater powstańczych i nadania im trwałej formy¹⁸⁹. Wymagało to znacznych funduszy oraz formalnoprawnego usankcjonowania tej działalności. W tym celu powoływano społeczne komitety opieki nad grobami poległych żołnierzy AK poszczególnych batalionów zgrupowania¹⁹⁰.

W 1964 r. środowiska akowskie uzyskały znacznie większe możliwości działania dzięki wyborowi Jana Mazurkiewicza na stanowisko wiceprezesa Zarządu Głównego ZBoWiD¹⁹¹. Ówczesna Komisja Polonijna dawała też pewne, jakkolwiek mocno ograniczone, możliwości kontaktów z emigracyjnymi środowiskami kombatanckimi. Niestety, emigracja postrzegала „Radosława” i grupę z nim związaną jako narzędzie w rękach władz komunistycznych. Mimo to udało się nawiązać współpracę z Kołem Żołnierzy AK w Londynie, polegającą na weryfikacji stopni wojskowych oraz odznaczeń. Od IV Kongresu ZBoWiD w 1969 r. ze struktur tej organizacji wyeliminowano prawie wszystkich byłych żołnierzy AK. Wraz z odsunięciem prezesa Mieczysława Moczara osłabła też rola samego płk. „Radosława”. Nastąpił okres dyskryminacji byłych akowców, którym odmawiano przyjmowania do ZBoWiD-u.

Wraz z rozwojem ruchu społecznego „Solidarność” na początku lat 80. ubiegłego wieku XX nastąpiła aktywizacja środowisk akowskich; „Solidarność” nawiązywała do trady-

¹⁸⁶ *Ibidem*, s. 404.

¹⁸⁷ Dla wielu byłych żołnierzy AK przynależność do ZBoWiD dawała możliwość poprawienia sytuacji materialnej, uzyskania zapomogi czy mieszkania, opieki lekarskiej lub skierowań do sanatoriów, uzyskania odznaczeń lub wyższych stopni wojskowych. Zob. J. Wawrzyniak, *op. cit.*, s. 87, 190.

¹⁸⁸ Na przykład powstałe 3 IV 1966 r. Środowisko b. Żołnierzy Batalionu „Zośka” skupiało ok. 80 byłych żołnierzy i członków rodzin poległych. AAN, Archiwum Tomasza Strzembosza, sygn. 529, Komunikat nr 3 Środowiska b. Żołnierzy Batalionu „Zośka” przy Zarządzie Okręgu Warszawskiego ZBoWiD, styczeń 1969 r.

¹⁸⁹ Wymieniano drewniane elementy na kamiennie lub betonowe, na kwaterach umieszczano tablice pamiątkowe czy też rzeźby lub pomniki. Zob. A. Olszewski, J. Romańczuk, R. Staniewski, *op. cit.*, s. 37.

¹⁹⁰ Komitety miały na celu opiekę nad grobami poległych, upamiętnienie miejsc walki oraz utrwalanie i propagowanie działalności batalionów Zgrupowania „Radosław”. *Ibidem*, s. 43 i n.

¹⁹¹ J. Wawrzyniak, *op. cit.*, s. 260.

cji niepodległościowych, przekreślała też starania władz PRL o wymazanie Powstania Warszawskiego ze świadomości historycznej Polaków. Dopuszczono wówczas tematykę akowską do mediów oraz zmieniono politykę wydawniczą, zachowując jednak cenzurowanie podawanych informacji. Żołnierze AK, którzy włączyli się do „Solidarności”, wnieśli ze sobą ideały Polski niepodległej oraz umiejętności konspiracyjne, którymi posłużyło się młode pokolenie. W strukturze ZBoWiD-u przywrócono krajowe komisje środowiskowe, a gen. „Radosław” został wybrany na stanowisko przewodniczącego Komisji Uczestników Ruchu Oporu. Formą uhonorowania byłych żołnierzy AK było ustanowienie przez Sejm PRL 3 lipca 1981 r. odznaczenia Warszawski Krzyż Powstańczy¹⁹². Warto wspomnieć, iż w 1984 r. Komisja Organizacyjna wystąpiła z wnioskiem o wyodrębnienie wśród członków ZBoWiD-u środowiska byłych żołnierzy Kedywu oraz pododdziałów Zgrupowania „Radosław”¹⁹³. Do jego zadań należało m.in.: kultywowanie tradycji, uczestnictwo w uroczystościach, popularyzacja historii, opieka nad grobami, organizowanie pomocy materialnej i medycznej oraz występowanie z wnioskami o odznaczenia państwowe i wojskowe¹⁹⁴.

Władze PRL jednakże ponownie starały się wykorzystać środowiska kombatanckie do rozgrywki politycznej z opozycją. Samego Jana Mazurkiewicza próbowano nakłonić do wstąpienia do prorządowego Patriotycznego Ruchu Ocalenia Narodowego. Odmówił jednak, tłumacząc się stanem zdrowia. „Radosław” był postacią kontrowersyjną dla tzw. opozycji solidarnościowej; jego grupę w ZBoWiD-zie atakowano za współpracę z komunistami. Wiele kontrowersji wywołała także inicjatywa budowy pomnika Powstania Warszawskiego w 1981 r., który to pomnik miał symbolizować ideę walki o suwerenność państwa polskiego¹⁹⁵. Ostatecznie w lipcu 1984 r. zawieszono działanie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika, a na jego miejsce powołano Tymczasowy Zarząd z Janem Mazurkiewiczem na czele. Władze planowały budowę pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego, co jednak wypaczało pierwotną ideową wymowę monumentu. Kwestia ta zaogniła konflikt wśród środowisk kombatanckich, a część byłych żołnierzy AK odmówiła współpracy z „Radosławem”. Generał Jan Mazurkiewicz zmarł 4 maja 1988 r. Jego pogrzeb na cmentarzu Powązkowskim zakończył pewien rozdział w działalności środowisk akowskich charakteryzujący się usiłowaniem znalezienia jakiegoś *modus vivendi* z nieprzychylną im władzą. Przemiany polityczno-ustrojowe, które nastąpiły rok później, umożliwiły pełne przywrócenie tradycji akowskiej społeczeństwu, a same środowisko byłych żołnierzy AK zyskało należne mu miejsce w życiu społeczno-politycznym Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁹² Żołnierzom pozostających poza granicami Polski odznaczenia były przekazywane przez MSZ. Mimo kontrowersji wokół odznaczenia, traktowanego jako przejaw współpracy z władzą, przyznano 18 831 Krzyży Powstańczych, w tym 3436 pośmiertnie.

¹⁹³ Miało się ono składać z ok. 100 byłych żołnierzy zgrupowań „Radosław” i „Leśnik”, kompanii „Dysk”, Brygady „Broda 53”, oddziału Kedywu OW „Kolegium” oraz oddziału „Osjan”. AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiońskiego, Materiały nieopracowane, Materiały Janusza Polkowskiego.

¹⁹⁴ *Ibidem*, Regulamin środowiska.

¹⁹⁵ Patrz M. Pyzel, *Bitwa o pomnik*, Warszawa 1992.

SUMMARY

Bartosz Nowożycki, Fates of Former Soldiers of the Home Army (AK) „Radosław” Group, 1944–1989

The surrender of the Warsaw Uprising marked the formal disbandment of the AK „Radosław” Group. Upon leaving Warsaw Col. Jan Mazurkiewicz „Radosław” and his men started rebuilding conspiracy structures to prepare Poland for the forthcoming Soviet occupation. They took part in reforming of the AK HQ’s „Kedyw” (Subversion Directorate), and following the dissolution of the Home Army they served with the „Nie” Organisation, and then the Armed Forces Representation in Homeland.

In 1945 the communist authorities in Poland aimed at solving the question of independence-aimed conspiracy in the entire country. On the one hand the authorities exercised terror and repression against former soldiers of the AK, and on the other hand they played operational and political games with them. After Jan Mazurkiewicz was arrested on 1 August 1945 it was attempted to force him to disband the underground structures and cease that activity. The former commander of the AK HQ’s ‘Kedyw’ decided to compromise with the authorities, he joined representatives of the Ministry of Public Security in the AK Liquidation Committee that carried out the registration of men coming-out of hiding. On 8 September 1945 he issued a declaration that called for conspiracy soldiers to reveal themselves and recognise the authority of the Government of National Unity.

After the amnesty and the coming-out of hiding in 1945 former soldiers of the ‘Radosław’ Group undertook social activities aimed at allowing them to resume civilian lives, normal employment, studies etc. A new wave of arrests among former soldiers of the ‘Kedyw’ commenced in December 1948. Those accused in the so-called ‘Radosław’ Group case were pawns in a game staged in numerous trials of those years, their torture-forced testimonies were used to corroborate imaginary conspiracy theories. Apart from Jan Mazurkiewicz about 90 suspects were selected and 62 of them tried.

Political changes in Poland after 1956 gradually resulted in former AK soldiers being released from prisons, first rehabilitation processes commenced. During communist rule in Poland the activities of Jan Mazurkiewicz and former soldiers of his Group mostly consisted of the struggle to preserve the memory of Poland’s independence-oriented conspiracy, and to obtain veteran rights and material support, and to promote in the society the traditions of the fight for Poland’s independence.

РЕЗЮМЕ

Бартош Новожицки, Судьбы бывших солдат группировки АК „Радослав”, 1944–1989 гг.

Капитуляция Варшавского восстания означала формальное расформирование группировки АК „Радослав”. После выхода из Варшавы плк. „Радослав” и его подчиненные приступили к восстановлению подпольных структур готовясь к ожидаемой советской оккупации Польши. Они приняли участие в восстановлении Кедива Главного

командования АК, а после расформирования Армии Крайовой служили в рядах организации „НЕТ”, а позже в Представительстве вооруженных сил в стране.

В 1945 г. политика коммунистических властей в Польше была направлена на решение проблемы независимого подполья в масштабе всей страны. Власти с одной стороны использовали террор и репрессии в отношении бывших солдат АК, а с другой вели с ними операционные и политические игры. После ареста Яна Мазуркевича 1 августа 1945 г. власти старались заставить его расформировать подпольные структуры и закончить конспиративную деятельность. Бывший командир Кедива ГК АК решил пойти на компромисс с властями, заседал вместе с представителями МГБ в Ликвидационной комиссии АК осуществляющей акцию выхода из подполья. 8 сентября 1945 г. выдал декларацию призывающую солдат к выходу из подполья и признания правительства национального единства.